„NOWY ŚWIAT" — CONSOLIDATED OCTOBER 4-TH, 1925 WITH THE „TELEGRAM CODZIENNY" — IS AN OUTSTANDING POLISH INFLUENCE IN THE TERRITORY IT DOMINATES.

Nowy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

TELEGRAM CODZIENNY

„NOWY ŚWIAT" — SKONSOLIDOWANY DNIA 4-GO PAZDZIERNIKA 1925 Z „TELEGRAMEM CODZIENNYM" JEST NAJPOTĘŻNIEJSZYM CZYNNIKIEM W ŻYCIU POLSKIEM NA WSCHODZIE.

No. 313 ROK XXVIII DAILY & SUNDAY NEW YORK
Poniedziałek, 9 Listopada, (Monday, November 9), 1925

Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.

CENA 3 CENTY

„PATRJARCHALNE" STOSUNKI WE DWORZE W ZIEMI LUBELSKIEJ

Wywiadowca policji śledczej stosuje średniowieczne tortury

WARSZAWA, (pocztą). — Warszawski „Kurjer Poranny" przynosi z sali sądowej następujące sprawozdanie:

„Sprawa znamienna, która swego czasu poruszyła opinję publiczną w Ziemi Lubelskiej, a dotyczyła działalności „prywatnej" znanego właściciela majątku Charłęż, Wacława Duszewskiego, była świeżo przedmiotem rozważania, w drodze kasacji, przez sąd najwyższy.

Przebieg sprawy tej, według przewodu sądowego był następujący:

Jeszcze we wrześniu 1922 roku Wacław Daszewski przywiózł z Lublina do swego majątku wywiadowcę policji śledczej Szczepana Ostrowskiego, który miał powierzone prowadzenie dochodzenia w sprawie kradzieży magneto z folwarku Daszewskiego. Na żądanie zaś Ostrowskiego Daszewski dodał mu do pomocy miejscowego kowala. Ostrowski informował Daszewskiego o przebiegu tego badania, które odbywało się metodą, pochodzącą jeszcze ze... średniowiecza.

Podejrzanego o kradzież Procha Władysława przywiązał Ostrowski do słupa i tak przetrzymał całą noc. Wreszcie kazał rodzonej matce i bratu Procha bić go do krwi, poczem sam wymierzył mu „nahajką" pięćdziesiąt uderzeń po gołem ciele tak, że krew bryzgała do góry; następnie na szyję nawpół omdlałego zarzucił pasek i zaciągnął ofiarę do wody dla... otrzeźwienia.

Niedość na tem: Ostrowski do ręki Prochowej włożył rewolwer, żądając, by „syna-złodzieja" sama uśmierciła.

Widok katowanej ofiary był tak straszny, że przyprawił służącą Janiszewską o utratę przytomności ,a krzyk i lament katowanego—tak przeraźliwy, iż kobiety ze służby na znak protestu odmówiły... dojenia krów.

Kowal Koleśnikow (wzięty do pomocy podczas „badania") udał się do Daszewskiego i oświadczył, że odmawia swej dalszej pomocy, gdyż nie ma jeszcze patentu na wykwalifikowanego kata, lecz Daszewski nakazał mu wrócić do stodoły i dodał: „majster baty dostanie za takie gadanie" a następnie zł odmowę zwolnił kowala ze służby."

Sąd okręgowy w Lublinie uznał obu: i Ostrowskiego (wywiadowcę) i Daszewskiego za winnych zadania ciężkich uszkodzeń ciała Prochowi w sposób powodujący szczególne cierpienie i skazał pierwszego na cztedy lata, a drugiego na trzy lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw.

Na skutek skargi apelacyjnej obu oskarżonych, sąd apelacyjny (w Lublinie) wyrok zaskarżony uchylił i karę wymierzoną Ostrowskiemu zmniejszył do półtora roku więzienia, obywatela zaś Daszewskiego uniewinnił wobec braku dowodu działania jego za wspólnem porozumieniem się z Ostrowskim.

Urząd prokuratorski wniósł skargę kasacyjną, lecz sąd najwyższy skargę tę obalił.

Obronę wnosił adwokat Żegilewicz."

Chłopczyk ranny pod kołami automobilu

WEBSTER, 7 listopada. — Dziewięcioletni A. Herierre schyliwszy się na ulicy dla podniesienia leżącego centa został najechany przez automobil kierowany przez siostrę policjanta, który przybył na miejsce wypadku.

W przededniu rozstrzygnięcia

(Dla „Nowego Świata" pisze E. WARZYCKI.)

Z okresu niewoli, kiedy podtrzymywanie nadziei w lepszą przyszłość było niemal że nakazem instynktu życiowego, w psychice naszej pozostała skłonność do rojeń, nieodpowiadających rzeczywistości. Niema sytuacji tak ciężkiej, której nie staralibyśmy się złagodzić typowo polskiem: jakoś to będzie, a jakkolwiek życie najczęściej nie wypłaca weksli prezentowanych mu przez nasz optymizm, to jed nak naogół usprawiedliwiamy dotąd słowa wieszcza: „Żeś zachowała wśród wieków zawiei, nadzieję, przeciw samejże nadziei".

W ostatnich, naprzykład, tygodniach, nikt z trzeźwo myślących, nie mógł się spodziewać, że sejm, ten sejm, który od 15 miesięcy pełnił rolę piątego koła u wozu p. Grabskiego, znajdzie ja kiś środek zaradczy, mogący nas wydźwignąć z toni, w którą nas zepchnęło załamanie się złotego. A jednak — może dla położenia kresu ogólnemu napięciu i niewrozie niebezpieczniejszej od najgorszego zła — z niecierpliwością wyczekiwano zebrania się sejmu. „Wbrew nadziei" wyczekiwano od premjera jakiegoś słowa stanowczego, jakiegoś nowego cudu nad Wisłą.... z trybuny sejmowej.

Oczekiwania zawiodły. Premjer, o którym trafnie wyraził się sen. Woźnicki, (Wyzwolenie) że spadł z konia, którym był złoty polski, i zdezorjentował się, tym razem posłuchu nie zdobył. Spadek naszej ciężko okupionej wysokiej waluty o całe 20 proc., co na rynku wewnętrznym odbiło się już dotkliwą drożyzną, tak gruntownie podważył zaufanie do twórcy złotego, że jego apel, by się nie poddawać depresji, oraz zapowiedź nowych ustaw sanacyjnych, wzmogły jedynie powszechne rozgoryczenie. Konieczność sanacji, stwierdzona przez p. Grabskiego, poraz niewiadomo który, jest sprawą wszystkim aż nadto dobrze znaną; chodzi tylko o to, że społeczeństwo nie chce już być dłużej królikiem doświadczalnym w nieszczęśliwych rękach obecnego premjera.

To też, stanąwszy w obliczu dwóch ewentualności: rozwiązania się lub uchwalenia nowych pełnomocnictw dla rządu, sejm znalazł wyjście w odroczeniu dalszych posiedzeń na dni dwanaście, a temsamem opóźnienie debaty nad przedłożonemi projektami. Krok ten umotywowano względami politycznemi: dyskusję, mogącą spowodować dymisję gabinetu, postanowiono odłożyć do ukończenia konferencji w Locarno, by echami wstrząsów i przesileń nie utrudniać dostatecznie już ciężkiej pozycji ministra Skrzyńskiego.

Najbliższe dni rozstrzygną wszakże o losach gabinetu, a poza samym p. Grabskim, który, dzięki wygórowanemu samopoczuciu, wciąż jeszcze uważa się

(Ciąg dalszy na str. 5-ej.)

Woda pomogła do przyjrzenia się bandytom

NEW YORK, 7 listopada. — A. Prożeński, pełniący funkcje stróża w pralni Partex w Long Island został napadnięty w zeszłym sierpniu przez bandytów, którzy obrabowali kasę pralni z $200. W chwili gdy bandyci mieli opuszczać biuro związany Prożeński poprosił bandytów o podanie mu szklanki wody. Przy tej okazji przypatrzył się swym napastnikom i wczoraj rozpoznał ich na ulicy. Przywołał natychmiast policjanta, który aresztował niczego niespodziewających się rabusiów.

Farmerzy przeciw sekretarzowi spraw wewnętrznych

WASHINGTON, 7 listopada. — Senatorowie Dalekiego Zachodu prawdopodobnie podniosą kampanję dla zmuszenia sekretarza spraw wewnętrznych Worka do ustąpienia ze swego urzędu za jego nieprzychylne odnoszeine się do interesów farmerskich. Sekretarz Work podniósł opłatę za dzierżawienie pastwisk rządowych z kilku centów od akra do wysokości dolara od akra skutkiem czego uniemożliwił prowadzenie bydła na Zachodzie prowadzenie dalszej hodowli bydła, co zagraża krajowi brakiem bydła na rzeź i niezwykłą drożyzną mięsa. Hodowcy bydła dotychczas płacili po kilka centów dzierżawy za akier pastwisk rządowych co razem uczyniło sumę kilkuset lub kilku tysięcy dolarów rocznie za dzierżawę większych obszarów, po wprowadzeniu podwyżki do dolara od akra dzierżawy od tych samych przestrzeni muszą płacić rocznie po kilkadziesiąt tysięcy dolarów rocznie.

Spadki po wujach w Stanach Zjednoczonych

Polski Konsulat Generalny w New Yorku wydobył i przekazał do kraju z tytułu spadków, odszkodowań i t. d. za pierwsze półrocze 1925 roku sumę $83,697.42c.

Ostatnie Wiadomości

Strajk piekarzy w Wiedniu zakończony

WIEDEŃ. — Poraz pierwszy od czterech dni mieszkańcy Wiednia mogli dostać chleb do jedzenia. Strajk zakończył się wczoraj w nocy przyjęciem wyroku sądu polubownego przez obie zwaśnione strony.

* * *

Pierwsze złote monety w nowej Turcji

KONSTANTYNOPOL. — W republice tureckiej ukazały się w obiegu poraz pierwszy złote monety, bite w nowej mennicy tureckiej. Nowa moneta złota ma ośm razy większą wartość od monety papierowej. Turcja straciła wielkie ilości złota podczas wojny światowej, ponieważ wojska syryjskie i arabskie odmawiały przyjmowania żołdu w jakiejkolwiek walucie prócz złotej.

* * *

Czesi tłumaczą Goethego

PRAGA. — Sztab czeskich literatów przystąpił do przekładu wszystkich dzieł największego poety niemieckiego Goethego na język czeski.

* * *

Ojciec prez. Coolidge'a ma przepędzić zimę w Washingtonie

WASHINGTON. — Ojciec prezydenta Coolidge'a puk. Coolidge ma zamiar przepędzić zimę w Białym Domu, aby być bliżej lekarzy specjalistów, których opieki bardzo potrzebuje po ostatniej operacji. Sam ojciec prezydenta niechętnie zgadza się na opuszczenie swej farmy, ale znaglany jest do tego przez swych lekarzy.

* * *

Plebiscyt na wyspach Filipinach w sprawie niepodległości

MANILA. — Senat filipiński jednogłośnie uchwalił prawo przewidujące powszechne głosowanie ludności w sprawie ogłoszenia niepodległości Wysp Filipińskich od Stanów Zjednoczonych.

* * *

Rosja zaprzecza istnieniu paktu włosko-rosyjskiego

MOSKWA. — Urzędowa prasa bolszewicka została upoważniona do oświadczenia, iż wiadomość ogłoszona o zawarciu tajnego traktatu pomiędzy bolszewicką Rosją i Włochami jest bezpodstawną.

* * *

Wszelkie prawa religijne w Turcji zniesione

KONSTANTYNOPOL. — Parlament turecki uchwalił zniesienie wszelkich praw religijnych będących dotychczas w Turcji w użyciu. Obywatel republiki tureckiej nie może być sądzony za przekroczenie prawa religijnego.

Rodzina ginie tragiczną śmiercią

RALSTON, 7 listopada. — Siedem osób jednej rodziny zginęło tragiczną śmiercią w pożarze domu powstałym skutkiem nadmiernego rozgrzania się rur komina.

Rodzina dotknięta tragicznem nieszczęściem składała się z ojca George'a Kempa, jego żony i pięciorga dzieci, z których najstarsze zdołało się wydostać z palącego się domu, ale tak poparzone, iż lekarze nie mają nadziei utrzymania go przy życiu.

WOROSZYŁOW BOLSZEWICKIM KOMISARZEM ARMJI I FLOTY

Były robotnik odlewni żelaza następcą Trockiego i Frunzego

MOSKWA, 7 listopada. — Klemens Woroszyłow, były robotnik w odlewni żelaza został mianowany komisarzem armji i floty na miejsce Trockiego i zmarłego ostatnio Frunzego.

W czasie wojny rewolucyjnej Woroszyłow był wodzem dzielnej armji bolszewickiej, walczącej przeciw generałowi Kaleninowi, a następnie Denikinowi. Woroszyłow jest od czasu powołania rządu bolszewickiego gorliwym zwolennikiem obecnego rządu bolszewickiego.

HURAGAN NA WYBRZEŻACH FRANCJI

PARYŻ, 7 listopada. — Na zachodnich wybrzeżach Francji szaleje straszliwa burza morska, która czyni wielkie szkody wzdłuż wybrzeży. Dwanaście okrętów znajduje się w rozpaczliwem położeniu wzywając ratunku, a setki płynie ku najbliższym portom dla szukania ocalenia.

FRANCJA MA ZMNIEJSZYĆ ARMJĘ

ZAKONNICA GINIE W MASZYNIE DO MIĘSZANIA CIASTA

NEW YORK, 7 listopada. — Zakonnica Krystyna z klasztoru francuskiego położonego w okolicy New Yorku licząca lat 33 zginęła tragiczną śmiercią dostawszy się w ramiona maszyny służącej do mieszania ciasta. Władze klasztorne nie ogłosiły nazwiska zmarłej zakonnicy powiadamiając jej krewnych zamieszkałych w New Yorku.

Połączenie Syberji z Chinami linją powietrzną

MOSKWA, 7 listopada. — Projekt połączenia Syberji z Chinami, przy pomocy powietrznej linji komunikacyjnej postępuje szybko naprzód.

Nowa linja komunikacyjna będzie ustanowiona pomiędzy Verchno-Udińskiem, Południowa Syberja, drogą na Mongolję ędo Pekinu. Przestrzeń tysiąca kilometrów dzieląca te dwa miasta może być przebyta w ciągu 15 godzin aktualnego lotu.

300 POWSTAŃCÓW SYRYJSKICH ZABITYCH

LONDYN, 7 listopada. — Trzystu powstańców syryjskich zostało zabitych podczas starcia powstańców z wojskami francuskiemi w miejscowości Cutana, odległej na jedenaście mil na południowy zachód od Damaszku.

* * *

JEROZOLIMA, 7 listopada. — Przywódcy syryjskiej ludności arabskiej dyskutują nad przyjęciem mandatu Stanów Zjednoczonych nad Syrją, któryby musiał być wzorowany na mandacie Anglji nad Mezopotamją, na zasadzie którego Mezopotamja mogła sobie wybrać księcia Ferzala na króla.

Walka z pijanemi szczurami

PITTSBURGH, 7 listopada.— Agenci prohibicyjni musieli stoczyć zaciętą walkę z hordami pijanych szczurów, karmiących się zacierem wyrzucanym po zrobieniu munszajnówki. Agenci usiłowali zabrać zacier jako dowód winy i spotkali się z groźną postawą gryzonów, które pijane nie dawały się odpędzić od smakowitego dla nich zacieru.

Księża syryjscy wjechali na słup telefoniczny

THOMPSONVILLE, 7 listopada. — Ksiądz syryjski Paul Ahi-Saah, proboszcz syryjskiego kościoła św. Pawła w Springfield, Mass. doznał poważnych obrażeń, gdy został wyrzucony przez frontowe okno automobilu, kierowanego przez drugiego księdza, który straciwszy kontrolę najechał na słup telefoniczny.

ARMJA FRANCUSKA BĘDZIE ZRÓWNANA Z NIEMIECKĄ

Francja będzie mieć tylko wojsko do pilnowania kolonij

PARYŻ, 7 listopada. — Skoro tylko traktat paktu gwarancyjnego zostanie podpisany w Londynie, rząd francuski zamierza zmniejszyć armję francuską do liczby stu tysięcy i użyć jej tylko do pilnowania kolonij zamorskich.

Francuski komitet obrony narodowej pod przewodnictwem Paula Boncour opracował plan zmniejszenia armji i floty, ażeby pokazać światu, iż można się obejść bez wielkich armji. Wobec gotowości zmniejszenia swych wojsk do ilości wojsk kolonjalnych, projektowana konferencja ograniczenia zbrojeń w Europie znajdzie wielu zwolenników.

Dotychczas armja francuska wynosiła 600,000 żołnierza i pochłaniała znaczną część budżetu na swe utrzymanie. Co roku do szeregów armji francuskiej przyjmowano 250,000 rekturów, których służba trwała 18 miesięcy i kosztowała olbrzymie sumy dla jej utrzymania.

RZĄD FRANCUSKI ZATWIERDZA FINANSOWE PLANY PAINLEVE,GO

Parlament rozpocznie nad niemi obrady w poniedziałek

PARYŻ, 7 listopada. — Finansowe plany premjera Painlevego dla reorganizacji francuskich finansów zostały zatwierdzone dzisiaj przez rząd i odesłane natychmiast finansowej komisji parlamentu dla przedłożenia ich do uchwalenia parlamentowi w poniedziałek.

Plany premjera i ministra finansów Painlevego tym różnią się od projektu reorganizacyjnego byłego ministra finansów Caillauxa, że nakadają znaczne podatki na wszystkich właścicieli, którzy będą zmuszeni płacić znaczne podatki dochodowe przez dwanaście lat.

IMIGRACJA DO ST. ZJEDN. MALEJE

WASHINGTON, 7 listopada. — Imigracja do St. Zjedn. spada, a powrót imigrantów do swych krajów wzrasta, jak wynika ze sprawozdania ogłoszonego przez federalny wydział flotowy.

W ubiegłym roku kończącym się 30 czerwca z krajów europejskich przybyło 143,000 pasażerów trzeciej klasy w porównaniu 288,000 w roku poprzednim, a powróciło w tym samym czasie 100,000 imigrantów ze St. Zjedn. do krajów europejskich.

Rzadki wypadek zabicia pantery

PORT JERWIS, 7 listopada. — Myśliwy Zober wybrawszy się na polowanie na cietrzewie zabił 250-funtową panterę wytropioną przez jego psy. Jest to pierwszy wypadek od lat kilkudziesięciu, aby w południowej części stanu New York napotkano na żyjącą panterę.

Pięć osób ginie podczas huraganu w Texas

WASHINGTON, 7 listopada. — Niezwykłe ulewy w całym stanie trwające przez trzy dni z rzędu w połączeniu z huraganem spowodowały śmierć pięciu osób w różnych punktach stanu. Prawie cała powierzchnia stanu Texas zamieniła się w jedno wielkie jezioro.

Ucieczka 13 więźniów

MIAMI, Fla., 7 listopada. — Trzynastu więźniów w miejscowem więzieniu powiatowem wyciąwszy dziurę w dachu, wydostało się na wolność. Po zbiegach nie pozostało żadnego śladu.

Fabryka radjatorów grozi zamknięciem

BAYONNE, 7 listopada. — Zarząd fabryki radjatorów, której 500 robotników wyszło na strajk w ubiegły czwartek ogłosił, że wrazie gdyby robotnicy nie powrócili do pracy fabryka zostanie zamknięta, jak podaje wiadomość ogłoszona przez dr. Bert J. Daly, dyrektora Public Safety. Robotnicy nie wierzą, by urzędnicy zamknęli fabrykę i uchwalili nie powracać do pracy.

Wojska francuskie opuszczają Marokko

FEZ, 7 listopada. — Dwadzieścia bataljonów białych wojsk francuskich zostało wycofanych z Marokka i przewiezionych do Francji, skąd następnie udadzą się do Syrji.

LOT TRANSATLANTYCKI ODŁOŻONY

PARYŻ, 7 listopada. — Lotnik włoski hr. Casagrande, który przybył do Barcelony w swym locie z Genui do Argentyny w Południowej Ameryce, został powstrzymany w Barcelonie przez hiszpańskie władze wojskowe.

OSOBY ZAINTERESOWANE

prosimy o zanotowanie sobie zmienionych numerów telefonicznych „Nowego Świata". Nowe numery są następujące:

STUYVESANT 2327
2328
2329
2330
2331

DZISIAJ
9
PONIEDZIAŁEK
Listopad ma 30 dni.

KALENDARZYK

Teodora m., Tryfona

• • •

Pogodnie i ciepło

Wypadki Historyczne

W roku 1622 zostali sprowadzeni Reformaci do Polski.

POGRZEBY

Stanisław Jankowski, lat 27, z pn. 206 Norman Ave., Brooklyn, N. Y.

Jakób Kaczka, lat 41, z pn. 14728—97th Street, Jamaica, L. I. N. Y.

POSIEDZENIA

Poniedziałek:

Chór „Polonja" — miesięczne, w Domu Narodowym, 19-23 St. Mark's Place.

Wtorek:

T-wo Śpiewu „Echo"—lekcja, w Domu Narodowym, 19-23 St. Mark's Place.

T-wo Śpiewu „Harmonja" — lekcja, w Domu Narodowym, 19-23 St. Mark's Place.

Sokół Polski, Gniazdo No. 58, —miesięczne, w Domu Narodowym, 705 Courtlandt Avenue, Bronx.

T-wo Śpiewu „Chopin"—lekcja, w Domu Narodowym, 705 Courtlandt Avenue, Bronx.

Środa:

Kółko Mandolinistów „Lutnia" —lekcja, w Domu Narodowym, 19-23 St. Mark's Place.

Czwartek:

T-wo Śpiewu „Harmonja" — miesięczne, w Domu Narodowym, 19-23 St. Mark's Place.

T-wo Śpiewu „Wanda"—lekcja, w Domu Narodowym, 705 Courtlandt Avenue, Bronx.

Piątek:

T-wo Robotnicza Kasa Chorych—miesięczne, w Domu Narodowym, 19-23 St. Mark's Pl.

T-wo „Alojzy" — miesięczne, w Domu Narodowym, 19-23 St. Mark's Place.

Sobota:

T-wo „Chłopickiego" — miesięczne, w Domu Narodowym, 19-23 St. Mark's Place.

RUCH OKRĘTÓW

Wtorek:

Majestic z Southampton
Orduna z Southampton
Amer. Banker z Londynu

Środa:

Bremen, z Bremy
Panama, z Cristobal

Czwartek:

Savoie, z Hawru
Ft. St. George, z Hamilton

UWAGA KLOKMAKRZY!

W poniedziałek, 9-go listopada, o 7:30 wieczorem, w lokalu pn. 315 East 10-cia ulica odbędzie się walne zebranie celem nominowania zarządu oddziału Rusko-Polskiego na rok 1926. Proszę przynieść ze sobą książeczkę unijną.

Miesiąc więzienia za jazdę w nietrzeźwym stanie

Ludwik Głuzowski, zamieszkały p. n. 1920-ym przy Boulevard został aresztowany przez policjanta Russell'a na Hoboken ave. za jazdę automobilem w nietrzeźwym stanie.

Głuzowski tłumaczył się, że wypił tylko dwa kieliszki wina, ale nic mu to nie pomogło, gdyż dr. Murphy orzekł, że znajdował się on w stanie nie nadającym się do kierowania automobilem i sędzia Markley w Pierwszym Kryminalnym Sądzie pozbawił go licencji automobilowej i skazał go na 30 dni więzienia powiatowego.

Kto się chce dobrze zabawić, niechaj idzie w niedzielę 15-go listopada do Domu Nar. przy St. Marks Pl. na zabawę, a właściwie na wieczorek połączony z balem urządzany przez znane i lubiane ogólnie T-wo Muz. „Moniuszko". Komitet przygotowuje szereg niespodzianek i rozrywek, które zdumią i rozweselą każdego.

Podsłuchał E. ALBIN.

Było to w niedzielę, dnia 1-go listopoda, czyli w dzień Wszystkich Świętych. Rzecz działa się na East Side. W rolach głównych występowali, Wojciech Zajkowski, lat 38, z pnr. 423 E. 14 ul., Stanisław Smalec, lat 35, zamieszkały pod tym samym numerem, o piętro wyżej i Alojzy Buderacki, lat 28, z pnr. 339 Avenue B.

Akt pierwszy tej arcyzabawnej komedji rozegrał się w domu najmłodszego, to jest Alojzego, który niedawno temu przybył z małżonką z Zagłębia Węglowego z okolicy Scranton, Pa. Godzina była druga z rana, gdy do mieszkania jego zawitali, wyżej wymienieni, jego dwaj dawni znajomi. Przyszli tak późno, bo byli obaj w dobrych humorach „księżycowych". Alojzy rad nie rad, zaprosił nocnych gości do mieszkania. A że obaj goście mieli ze sobą po flaszce zabronionej prawem Volstead'a „wody", poczęli raczyć gospodarza.

— „Pij bracie, ile możesz wlać, bo dziś twoje imieniny!" wołał Stanisław i Wojciech do Alojzego.

— „Co wy pleciecie? Przecież dziś nie jest Alojzego, tylko Wszystkich Świętych!" odparł nieco zagniewany gospodarz.

— „No tak jest, kiedy dziś Wszystkich Świętych, to wszyscy musimy obchodzić nasze imieniny, bo nam przy chrzcie dali imiona jakichś świętych. Czy nie mam racji?" pytał Wojciech Alojzego.

Popijając potem, wszyscy trzej przyszli do przekonania, że w niedzielę przypadały ich imieniny. No i razem wyszli na ulicę, o 4-ej godzinie rano.

Przy narożniku ulic 1-ej Ave. i E. 13-ej, rozegrał się drugi akt.

Trzej solenizanci upojeni byli.... wrażeniami. Na ulicy było cicho o tej porze. Ani żywej duszy nie było widać prócz trzech wesołych „muszkieterów". Wesoło szła trójka Stanisław, Wojciech, i Alojzy, chociaż jeden drugiego podtrzymywać musiał. Śpiewali głośno i zakłócali tem spokój publiczny. Znalazł się wnet policjant, który wszystkich zabrał na specjalną celebrację imieninową do zakratowanego lokalu — absolutnie suchego.

• • •

Nazajutrz rano, Stanisław, Wojciech i Alojzy stawali przed sędzią policyjnym na stacji 6-go obwodu. Zapłacili oni po 10 dolarów kary i klęli — na wszystkich świętych.

Szkoła Rady Oświatowej otworzyła wyższy kurs nauki dla młodzieży i osób starszych

Zawiadamiamy młodzież, która ukończyła szkołę Rady Oświatowej, jakoteż osoby chcące kształcić się w poprawnej pisowni, literaturze, geografji i historji polskiej, że Szkoła Rady Oświatowej, biorąc pod uwagę, że w New Yorku z powodu braku wyższej szkoły polskiej, młodzież nasza mimo dobrych chęci, nie ma sposobności do dalszego kształcenia się—poprzestaje na ukończeniu niższych klas, gdzie zaledwie się czytać i pisać nauczyła — otworzyła klasy wyższego kursu, tak dla młodzieży, jak i dla osób starszych, pod kierunkiem p. Arnekera, który, skończywszy uniwersytet w Polsce, studjuje obecnie na uniwersytecie Columbia w New Yorku.

Wykłady odbywają się w sobotę od godz. 2:30 popołudniu w Irving High School, pomiędzy 16 i 17 ulicą, pierwsze piętro. Wpisy w każdą sobotę w wyżej oznaczonym czasie wynoszą $2 na rok.

Prosimy o pośpiech w zapisywaniu się na kursy, ze względu że takowe już się rozpoczęły.

Stanisław Rozen, sekr. R. O.
(5,9,12,15,17,19)

Wstępujcie do Komitetów im. Józefa Piłsudskiego

Trzy indyki na Thanksgiving dla dzieci w Ochronce!

Prawdziwy „Dzień Dziękczynienia" obchodzony będzie w Polskiej Ochronce przy suto zastawionych stołach.

Trzy indyki i pączki i owoce i cukierki...

Obywatele Jankowski, Kresse, Dattner, Ryzowski i Sikołowski przysłali nam czek na dwadzieścia dolarów z poleceniem, aby „Dzieciakom" urządzić ucztę na „Thanksgiving".

Zrobimy to pod warunkiem: Iż Panowie raczą dnia 25-go listopada odwiedzić Ochronkę i naocznie przekonać się jak u nas zjadane są indyki.

Na tem miejscu szlachetnym ofiarodawcom podziękowanie składa

ZARZĄD OCHRONKI.

Szesnastoletni polski imigrant traci pieniądze przeznaczone na bilet kolejowy na łakocie

Jan Mastak, szesnasto - letni emigrant, który zaledwie dziesięć dni temu wylądował w Nowym Yorku, po długiej podróży z Krakowa, byłby prawdopodobnie zmuszony dojść piechotą z Pittsburgha do Mt. Pleasant, Pa., gdyby nie ofiarność i dobra wola Travelers Aid Society. Jak bowiem okazało się, Mastak wyszedł z pociągu przybyłego z New Yorku, i usadowiwszy się na ławce w tutejszej Union Station, podłożył jedną walizę pod głowę, drugą zaś pod nogi, i tak przespał 10 godzin. Policjant kolejowy widząc, że chłopiec nie opuszcza stacji zbudził go i zapytał się dokąd ma jechać. Po kilku chwilach przekonawszy się, że ma do czynienia z emigrantem, nie znającym języka angielskiego, zawezwał przedstawicielkę Travelers Aid Society, która z pomocą jednej z polskich kelnerek, zatrudnionych w restauracji na stacji, dowiedziała się, że chłopiec został był pozostawiony przez rodziców u krewnych w Polsce jeszcze w roku 1914, gdy wówczas sami wyjechali do Ameryki. Zamiarem ich było sprowadzić syna, jak tylko ojciec zdoła zakupić kartę okrętową. Wybuchła jednak światowa wojna i przeszkodziła w urzeczywistnieniu tego zamiaru. Po wojnie nastąpiła dalsza zwłoka wskutek zamknięcia granic dla dalszych emigrantów, braku zatrudnienia w przemyśle węglowym, gdzie stary Mastak pracował, choroba syna itd.

Dzięki jednak najusilniejszym wysiłkom udało się wkońcu Mastakom posłać synowi szyfkartę, oraz $20 na opłatę biletu kolejowego z New Yorku do Pittsburgha, a z Pittsburgha do Mt. Pleasant. Janek całą podróż przebył szczęśliwie od Krakowa do New Yorku, lecz tu znów zły los zaczął płatać mu figle. Przedewszystkiem Mastak zgubił $5 i jedynie za staraniem Travelers Aid Society w New Yorku otrzymał bilet do Pittsburgha. Pozatem tamtejsza przedstawicielka T. A. S., postarała się o dodatkowe $4. jakie wraz z wszelkiemi zleceniami zakleiła w kopertę i przypiąwszy Mastakowi do surduta, osobiście odstawiła go na pociąg jadący do Pittsburgha. W drodze Mastak poczuł głód, to też nie namyślając się, gdy pociąg stanął w Harrisburg, a następnie w Altoona, rozdarł kopertę i za owe $4 zakupił sobie przekąski, słodycze i owoce. Gdy przybył do Pittsburgha znalazł się ponownie bez centa. Zamiast płakać Mastak postanowił się przespać i w ten sposób zwrócił na się uwagę policjanta.

Wczoraj po południu po dobrym obiedzie, przedstawicielka T. A. S. zakupiła chłopcu bilet i zaprowadziwszy chłopca do P., pociągu, jadącego w tym kierunku, poprosiła konduktora, aby zaopiekował się chłopcem i wysadził go w Mt. Pleasant. Następnie skomunikowała się telefonicznie z rodzicami, którzy oczekiwać będą synka na stacji.

Ciekawem jest, to że najwięcej Janka ciekawi, jak wyglądają jego dwaj młodsi bracia i siostra, których po raz pierwszy w życiu zobaczy.

Jeżeli wszystko powiodło się należycie, mamy nadzieję, że Janek znajduje się już w kole rodzinnem.

Bijatyka uliczna

Kilku młodzieńców nie mogąc dojść do porozumienia argumentami, rozpoczęło bijatykę przy zbiegu ulic Alabama i Liberty Aves. Najgorzej wyszedł na tem dwudziesto-letni Władysław Kula, 541 Howard Ave., który otrzymał rany na głowie i twarzy i musiano przywołać Dr. Cummingsa z Bradford szpitala, aby go opatrzył i odwiózł do domu.

Wstępujcie do Komitetów im. Józefa Piłsudskiego

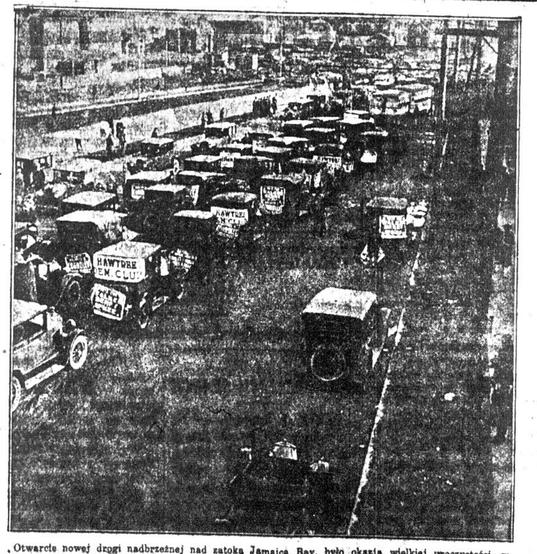

Otwarcie nowej drogi nadbrzeżnej nad zatoką Jamaica Bay, było okazją wielkiej uroczystości, w której udział wzięły wszystkie organizacje handlowe i tysiące mieszkańców Queens. Na fotografii widzimy początek parady, która się posuwała drogą Rockaway Boulevard.

BANKIET WETERANÓW

Stowarzyszenie Weteranów Armji Polskiej, które urządza w Rocznicę Zawieszenia Broni dnia 11-go listopada w Domu Narodowym bankiet połączony z balem gościć będzie w tym dniu poza wieloma osobami urzędowemi z pośród Polonji, także wielu wojskowych amerykańskich. A więc w pierwszym rzędzie zaproszeni zostali: P. Pułkownik Fauntleroy z Chicago, Pułk. Cooper oraz Major Crawford z Eskadry Kościuszkowskiej, następnie Ppułk. J. B. Lang oraz Ppułk. A. S. Mundy z armji amerykańskiej. Bankiet urozmaicony zostanie popisami artystycznemi, po bankiecie zaś odbędzie się bal. Prosimy, by wszystkie organizacje oraz osoby prywatne, do których wysłane zostały zaproszenia oraz wszyscy sympatycy organizacji Weteranów zgłosili się w najbliższych dniach, by można było zarezerwować odpowiednią ilość miejsc na bankiecie.

Bilety do nabycia znajdują się:
w Domu Narodowym, 19-23 St. Marks Place;
w Domu Emigracyjnym, 180—2nd Avenue;
w Redakcji „Nowego Świata", 24 Union Square;
u p. Edwarda Witkowskiego, 130 East 7th St.
w administracji „Głosu Narodu" w Jersey City, N. J.;
u p. W. Twardowskiego, East 23 ul. róg 3-ej Ave.

KOMITET.

Z Paryża importowany został płaszcz, który nosi panna, na powyższej rycinie. Zrobiony on jest z nowej materji korova i przyozdobiony jest pasem futrzanym z dużą klamrą.

Chłopiec pokąsany przez szczura

Dwunastoletni chłopiec M. Piscano zamieszkały z rodzicami pn. 319 E. 108 ulica został pokąsany dzisiaj w nocy przez wielkiego szczura. Na krzyk chłopca przybiegła matka, która wypędziła gryzonia z pokoju miotłą. Przejeżdżający obok domu policjant odwiózł pokąsanego chłopca do szpitala, gdzie mu przeczyszczono ranę.

Nabywajcie bilety na Bankiet i Bal Weteranów Armji Polskiej, który się odbędzie w Domu Narodowym przy St. Marks Place w dniu 11 listopada, r. b., czyli w rocznicę zawieszenia broni.

WESER BROS. Inc.

FABRYKANCI FORTEPJANÓW I PLAYER PIANOS

67 SECOND AVENUE RÓG 4-th ST.

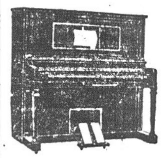

PLAYER PIANOS
$295
do $950.

FORTEPIANY
$195
do $595.

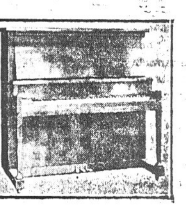

Używane fortepiany $35.—$65.—$95.—$125. i wyżej

Weser Bros. Inc.

67 SECOND AVE. Róg 4-th Street NEW YORK

DRY DOCK 2890-2891

131 West 23rd St., N. Y. — 882 Broadway, Brooklyn

Dla wygody naszych klijentów nasz sklep na 2-ej Ave. jest otwarty wieczorem do 9-ej wieczór z wyjątkiem piątków i niedziel, w które dnie jest otwarty do 6-ej wieczorem.

NOTATKI REPORTERSKIE

Klejnoty wartości $22,000, które pozostawiła w dorożce samochodowej pani Harold Talbott, zostały zwrócone jej onegdaj przez szofera Lee Muchlina, zamieszkałego pn. 107 West 82nd Street. Nagrodę w sumie 2,000 wypłacił „znalazcy" adwokat pani Talbott.

Detektywi w Queens, wszczęli energiczne poszukiwania za dwoma bandytami, którzy sterroryzowawszy właściciela sklepu masarskiego Alberta Zabłockiego, zamieszkałego pn. 14542 Lincoln Avenue, Ozone Park, zabrali z kasy ogniotrwałej $200 w gotówce i kilkadziesiąt dolarów w czekach. Opryszkowie uciekli w samochodzie marki „Buick", który czekał na nich na ulicy.

Arthur Miller, nowomianowany asemblyman z Yonkers, wziął się do opracowania billu, na mocy którego będzie żądał, aby kompanje kolejowe zmniejszyły ceny biletów za przejazd z New Yorku dla stałych mieszkańców wymienionego grodu.

Kto zna zabawy koszykarzy, będzie miał możność spędzić mile wieczór w dniu 14-go b. m., na Piętnastoletnim Jubileuszowym Balu, jaki urządza T-wo Bratniej Pomocy Koszykarzy, w Domu Narodowym, pn. 19-23 St. Mark's Place. Do tańców będzie przygrywać znana i lubiana ogólnie orkiestra profesora Zimnocha. Każdy z gości przybyłych na salę, otrzyma numerek, który go upoważni do otrzymania pięknego i kosztownego prezentu. Nadmienić wypada, że zabawa koszykarzy przeciągnie się do białego rana.

(14)

T-wo „Gwiazda Wolności", urządza w Domu Narodowym, pn. 19-23 St. Mark's Place, wielki bal, w dniu 28-go b. m. Będzie to zabawa jakich mało. Do tańców grać będzie orkiestra T-wa „Moniuszko." Starsi spotkają swoich przyjaciół i znajomych, a młodzież płci obojga, zawrzeć będzie mogła wiele znajomości, dzięki „fruwającej poczcie." A więc, szykujcie się na bal „Gwiazdy Wolności."

(28)

Sześćdziesięciu sześciu „niepożądanych" aresztantów zostało wysłanych karetkami więziennemi z Sing Sing do więzienia stanowego przez Wardena Lawesa. Część, aresztantów, została usunięta z Sing Sing za to, iż paliła papierosy, podczas pracy w warsztatach, a reszta za niemoralne zachowywanie się w celach.

Sprawa kryminalna, którą wytoczono Colonelowi Thomasowi M. Millerowi, w sprawie nadużyć sum rządowych, przeznaczonych na potrzeby armji, została odroczona na czas nieograniczony. Dlaczego się to stało, czynniki sądowe nie chcą wyjawić prasie zupełnie.

The LINCOLN SAVINGS BANK
of BROOKLYN

Główne Biuro	Filja
531 Broadway	12 Graham Avenue
przy Boerum Ulicy	blisko Broadway

Zasoby przeszło $76,000,000

4 1/2% Ostatnia Dywidenda 4 1/2%

Skrzynki ogniotrwałe do wynajęcia $3 rocznie i droższe
Pieniądze wysyłane do wszystkich części świata

DOLLAR SAVINGS BANK
OF THE CITY OF NEW YORK

Trzecia Avenue i Willis Avenue przy 147 ulicy

NIE MOŻECIE STRACIĆ ANI CENTA

To jest właśnie jedna z największych korzyści posiadania konta w Banku Oszczędnościowym. Pieniądze Wasze są do Waszej dyspozycji kiedykolwiek chcecie. W przyszłości dywidendy będą deklarowane i płatne kwartalnie, 1 stycznia, 1 kwietnia, 1 lipca i 1 października.
Dollar Savings Bank ma miljony pieniędzy zdeponowanych — każdy cent bezpieczny — zawsze na Wasze zawołanie.
$1.00 rozpocznie konto. 4% doliczamy.
Pieniądze wypożyczamy na konto pierwszej hipoteki i na książeczki. Wydajemy przekazy pieniężne, które mogą być spieniężone we wszystkich krajach, również wydajemy Przekazy dla Podróżujących.
NAJWIĘKSZY BANK OSZCZĘDNOŚCIOWY W BRONX

(Ciąg dalszy).

Podkreślam tem dziwny szczegół, który zapamiętałem tak, jak można zapamiętać na całe życie blask błyskawicy, rozcinającej wieko mroków tuż nad głową, gdy piorun padnie zbyt bliski, zbyt bezpośredni, by mógł się powtórzyć w pustce echowej.

Przez otwarte okno wdarł się do prosektorjum podmuch wiatru. Załopotał gdzieś biały płócienny pokrowiec. W drżącym kręgu światła zatańczył kościotrup, zwieszający się z sufitu pod ścianą.

Wiedziałem, że tam wisi. Znałem każdą zosobna kostkę tego szkieletu, zwanego popularnie „profesorem."

Jak to jednak zależy wszystko od nastroju. W normalnych warunkach szkielet ten nie robił na mnie większego wrażenia, niż, dajmy na to, krzesło w sali wykładowej czy rysunek w podręczniku anatomji. Szkielet jak szkielet. W chwili tej jednak nerwy miałem tak napięte, że widok kościotrupa podziałał na mnie piorunująco. Oprzytomniałem dopiero wówczas gdy wiatr mię obwiał — za oknem, na drabinie pożarowej.

Holmes po dawnemu stał pod murem i czekał. Spostrzegłem jego sylwetkę, zarysowującej się w cieniu, w kłębach szarugi nocnej. Myślę, że nie widział nagłego mego wypadu przez okno. Skompromitowałbym się w oczach najlepszego z przyjaciół. Ta myśl podziałała na mnie trzeźwiąco. Wycofałem się śpiesznie ze swego punktu obserwacyjnego do mrocznej sali z powrotem, ale nie odczuwałem już lęku.

Zbliżyłem się do stołu N. 54 podniosłem z podłogi latarkę, którą mi był wówczas przestrach wytrącił z ręki, a przekonawszy się, że nie działa, zapałką znalezioną w kieszeni, rozświetliłem mrok, panujący dokoła.

Nie unosząc nawet całunu, wiedziałem już że to ona.

Kształt miękki, mający w sobie coś z kwiatu, a jednak tak skończony w sobie, tak doskonały, jak sen wielkiego artysty w marmurowy posąg zaklęty — jawił mi się w mrokach przez martwą, grubą ze zgrzebnego płótna zasłonę.

Było to tak jakgdyby misterna rzeźba z kararyjskiego marmuru, wyrażająca piękno nieprzemijające, przesłoniła sobą zwłoki młodej kobiety, może już rozkładające się zwolna, jak się rozkłada kwiat, z łodygi zerwany.

W WIELKIM SPOKOJU

Nie nazywam tego szaleństwem i nie chcę by ci, co ten pamiętnik mój czytać będą myśleli, że działałem pod wpływem chorobliwych urojeń czy egzaltacji z chwilą, gdy ustąpiło podniecenie nerwowe, graniczące z przerażeniem, działałem z całym spokojem, jak człowiek, który wie dokładnie czego chce, nie namyśla się dłużej, ma obmyślony plan cały w najdrobniejszych szczegółach.

Widziałem w pełgających rozbłyskach dopalającej się zapałki twarz zmarłej dziwnie jasną, słodką w wyrazie ust zlekka rozchylonych, w złotej aureoli miękkich, jedwabistych włosów. Nie zmatowiały włosy przecudne, nie nabrały martwego blasku. Nędzny płomyk zapałki rozniecał w nich żywe, czarowne lśnienia. Stanowiło to kontrast bolesny prawie z martwym spokojem ust i powiek. Ust zastygłych w ostatniej niemej skardze, powiek, na które padł już liljowy cień śmierci...

Myśli prawie radosne towarzyszyły tym moim oględzinom, temu szczegółowemu badaniu nie śladów śmierci ale śladów życia, ile ich jeszcze po śmierci na tej cudnej twarzy zostało. Jak długo trwały te „badania" — nie wiem, myślę, że bardzo krótko, tyle czasu, ile trzeba by zapałka mogła się dopalić do końca. Dopaliła się i zgasła, jakby sygnalizując niebezpieczeństwo dalszej zwłoki.

Zerwałem płachtę z mojego posągu. Z uczuciem troski najczulszej, jakby chodziło o żywą, bezbronną i bezradną istotę, potrzebującą opieki, jąłem ubierać zwłoki w przyniesione — łachmany!

Tak — łachmany, mające osłonić królewskie to ciało.

Byłaż to profanacja?

Uderzyła mię ta myśl w przykry sposób ale łatwo mi było usprawiedliwić przed sobą samym to znieważenie zwłok, gdy uprzytomniłem sobie w jednej chwili, co je czeka na tym zimnym, blachą obitym stole.

Widziałem, naprawdę widziałem płaskie, jadowite żądła nożyków anatomicznych, pcha ne zimną, bezwzględną dłonią pod cudną powłokę tkanek mięśniowych, by rozpocząć tam niszczycielską, krecią robotę, by rozpruć i rozsadzić od spodu niby grzędę, kwitnącą jeszcze, to jaśniejące ciało, by otworzyć, obnażyć i sponiewierać obumarłe, zastygłe w bezruchu źródła siły i piękności. Cóż bowiem jest uśmiech? Ten uśmiech z pod niedomkniętych warg, przeznaczony, nie wiem, nie wiem dla kogo, może już tylko dla Boga, a dziwnym, radosnym trafem otrzymany przeze mnie. A otrzymany wtedy, gdy już go właściwie nie było, gdy był czemś bez przyczyny, jak słodki dźwięk ostatni struny szarpniętej w przepotężnym finale i nagle — zerwany!

Ten uśmiech, jak ów dźwięk oderwany od strun pękniętych, był już niczem, choć mógł być całem szczęściem. Teraz był prawie niczem, bo był już tylko czemś dającem się tak łatwo wytłumaczyć grą nerwów, mięśni, tkanki łącznej skóry... Było to wytłumaczenie straszne dla mnie w tej chwili i moralnie — tak! — mówię to z całą stanowczością — niedopuszczalnie. Postawcie się w sytuację religijnego człowieka, każcie mu zrewidować z całą urzędową, że tak powiem, ścisłością wnętrze cudownego relikwiarza, a zrozumiecie, dlaczego o rzeczy tak zwykłej myślałem — ze zgrozą.

Zahartowało to moją wolę przeciw jakimkolwiek dalszym obawom czy wątpliwościom.

Komuś, ktoby zimnemi oczami patrzył na to, com czynił z pośpiechem, ale i z całą systematycznością, mogłoby się to wydać nawet — śmiesznem. Strasznie śmiesznem! Tem straszniejszem, że śmieszne. Tem śmieszniejszem, ale w sensie upiornej już jakiejś śmieszności, z strasznem...

Borykałem się z niecałkowitą jeszcze, ale wyraźnie już zaznaczoną sztywnością zwłok wciągając na nie przyniesiony przez Holmesa z domu przyodziewek. Najpierw więc dolne ubranie, zaczepiające się co chwila o nieruchome, wyprężone stopy. Musiałem jedną ręką unieść ciało bezwładne nad stołem, by dopiąć jakoś stroju dwukrotnie obszerniejszego, niż trzeba. Białe, jasne, jakby fosforyzujące w mroku, kamienne ramiona długo się opierały rękawom marynarki. Chwilami miałem wrażenie, że jestem na mrocznym oceanie w łodzi miotanej burzą, że chcę spowić w ponurym rytuale drogie zwłoki w żaglowe płótno, ale wicher wiejący z morza wyszarpuje mi z rąk tkaninę, siepie nią na wszystkie strony, znów zdziera z trudem nasunięte na ciało zwoje, znów przeszkadza.

Ale zapinałem już guziki marynarki. Z radością, prawie ze śmiechem. Ze śmiechem pełnym czci, jeżeli możecie to zrozumieć.

Więc jedna myśl: toaleta skończona. Myśl, nie pozbawiona sztubackiej uciechy. A w tej chwili czy nawet jednocześnie myśl druga, ważniejsze i poważniejsza: oto przyodziałem w znalezione łachmany miłą moją, gdym nalazł ją na chłodzie obdartą, obrażaną bezwstydem spojrzeń ciekawych, tylko ciekawych. Nie będzie jej krzywdzić więcej chłód nocy i chłód obojętnego pomyślenia o piękności zastygłych kształtów. Zastygłych czy stygnących dopiero?

Był to trup. Wiedziałem o tem. Ale wyczuwałem jednocześnie podczas borykania się z jego bezwładem zachowaną jeszcze w znacznym stopniu żywą wiotkość i żywą sprężystość członków. Młodość, bujność życia broni się do ostatka odrętwieniu. Przyszło mi na myśl wyczytane gdzieś nie w podręcznikach anatomji czy fizjologji, ale w jakimś poemacie lirycznym porównanie, że inaczej zamarza potok pędzący z gór, a inaczej staw, oddawna stygnący w chłodach jesieni za domem.

Z przebłyskiem trwogi przyłapałem się na tem, iż prowadziłem dziwną rozmowę z broniącym się bezwładnością swą trupem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Gwałtowny cyklon jaki przeszedł nad miastem Troy w stanie Alabama, spowodował śmierć 4-ch osób. Na powyższej rycinie widzimy ruiny budynku, który się zapadł, grzebiąc w swych gruzach zabitych i rannych.

TEATRALNA LIGA NARODÓW

Wywiad ze znakomitym reżyserem paryskim

Znany paryski dyrektor teatralny, Firmon Gemier, który obecnie całem ciałem i duszą poświęca się wielkiemu projektowi stworzenia teatralnej Ligi Narodów, powrócił obecnie z podróży, do Paryża. Gemier w rozmowie z jednym ze współpracowników czasopisma „Comoedia" opowiedział o wynikach dotychczasowej swej propagandy.

— Polityczna Liga Narodów — powiada Gemier — pomimo pięknego pałacu w Genewie, w którym siedzą delegaci europejskich i amerykańskich państw przy zielonym stole, jest jednak dotychczas właściwie tylko urojeniem nielicznych przyjaciół pokoju. W przeciwieństwie do urojonej politycznej Ligi Narodów, teatralna Liga Narodów stanie w najbliższej przyszłości żywą rzeczywistością. Mój plan jest właściwie jajkiem Kolumba. W każdym kraju musi powstać najprzód narodowy związek teatralny, jednoczący wszystkich pracowników sceny, zarówno aktorów, reżyserów, kompozytorów i dekoratorów. Związek narodowy obiera prezesa, dwóch wiceprezesów i sekretarza. Czynności administracyjne uproszczone zostaną przez utworzenie specjalnych sekcyj autorów scenicznych, aktorów, dyrektorów i techników sceny. Każdy Związek narodowy wysyła, stosownie do ilości swoich członków, dwóch lub trzech przedstawicieli do teatralnej Ligi Narodów. Na czele centralnego biura tego najwyższego międzynarodowego Związku teatralnego, mają stanąć prezes i sekretarz.

— Dzieła sceniczne, przeznaczone do wystawienia, mają być wybierane przez Związek narodowy. Ostateczna zaś decyzja należy do kompetencji Związku międzynarodowego. Może on udzielić swej aprobaty, lub jej odmówić. Biuro Ligi Narodów sie dzibę swoją stałą będzie miało w Paryżu. Prace przygotowawcze są w pełnym toku. W Niemczech istniejące już organizacje teatralne dążą do tego, aby się połączyć w wielki narodowy związek, obejmujący wszelkie organizacje poszczególne.

Gemier oświadczył, że nietylko w Niemczech, ale w Anglji i Holandji, przyjęto niezmiernie życzliwie jego projekt. Szczególnie Holandja powitała plan utworzenia Międzynarodowej Teatralnej Ligi Narodów wprost entuzjastycznie. W tym kraju powstanie Związku teatralnego narodowego jest rzeczą najbliższych dni.

— Również miarodajni w Polsce ludzie teatru, postanowili popierać mój projekt.

W najbliższym czasie Gemier udaje się do Londynu, aby omówić te kwestje z angielskimi artystami i autorami dramatycznymi.

Według zdania znakomitego reżysera paryskiego, delegaci teatralni Ligi Narodów będą się mogli zebrać w maju w przyszłym roku na pierwsze posiedzenie w Paryżu.

EPIDEMJA GRYPY, POŁĄCZONEJ ZE ŚPIĄCZKĄ

Według pism angielskich, wielkie zaniepokojenie wywołuje tam epidemja grypy, połączonej ze śpiączką, ponieważ zanotowano cały szereg wypadków śmierci tej niezbadanej jeszcze, złośliwej choroby. W tym roku w Anglji zachorowało na grypę ze śpiączką 1969 osób, przyczem procent wypadków śmiertelnych jest zastraszająco wielki.

Grypa ze śpiączką, która bynajmniej nie jest identyczną ze śpiączką afrykańską, w Europie pojawiła się po raz pierwszy w 1917 roku. Pierwsze jej wypadki zaobserwowano w Wiedniu. Wkrótce potem choroba ta pojawiła się w Niemczech, a w kwietniu 1918 roku skonstatowano wypadki grypy ze śpiączką w Anglji. Choroba ta specjalnie groźną jest dla osób młodych oraz w wieku średnim. Osoby starsze rzadziej na nią zapadają.

Pierwsze symptomy tej choroby wyrażają się w niezwykłem znużeniu, silnych bólach głowy, podwójnem widzeniu i wymiotach. Niekiedy na skórze ukazuje się wysypka, która jednakowoż znika w przeciągu 24 godzin. Często występują również silne bóle gardła. Zwykle przy końcu trzeciego tygodnia przychodzi kryzys, o ile pacjent go przetrzyma, to mniej więcej w ciągu dwóch tygodni przychodzi znów do zdrowia. W przeciwnym razie przychodzi śmierć przez powolne, stopniowo postępujące sparaliżowanie organów oddechowych.

69 miljardów kilogramów złota w morzu

We francuskiem czasopiśmie „La Science et la Vie" znany francuski chemik A. Berget, rozwiązuje tak skomplikowane zadanie rachunkowe, obliczając, ile to kilogramów złota kryje się w wodzie morskiej. Berget obliczył, że w morzu znajduje się 69 miljardów kilogramów złota, co stanowi tak zawrotną sumę, że długi całego świata, zostałyby z łatwością pokryte.

Berget stwierdza, że woda morska zawiera wszelkie pierwiastki chemiczne, ale bogactwa te zawarte w wodzie morskiej, niewidoczne są, ponieważ znajdują się w stanie rozpuszczenia. Jedynie chemja może je z wody morskiej wydobyć i istnienie ich udowodnić. Berget wykrył już obecność 34 pierwiastków w wodzie morskiej. Zawartość ich jest przeważnie niewielka i trzebaby wielkiej ilości wody, aby z niej wydobyć jeden jedyny miligram. Oczywiście w morzu najczęściej spotykamy sole wszelkiego rodzaju. W tym kierunku przemysł chemiczny dawno już poczynił poważne kroki, celem eksploatacji wody morskiej.

Ale również bardziej cenne skarby znajdują się rozpuszczone w wodzie morskiej. Przedewszystkiem jod i fluor, z minerałów zaś aluminium, żelazo, mangan, cynk, ołów, miedź i radjum. Korale naprzykład wykazują silną domieszkę dowiu.

Najbardziej interesującą jest oczywiście zawartość złota w wodzie morskiej. Berget twierdzi, że każda tona wody morskiej zawiera około 50 miligramów tego tak cennego obecnie szlachetnego metalu. Gdyby można było wydobyć wszystko zawarte w morzu złoto, wówczas otrzymalibyśmy, jak już wspomniano, 69,000,000,000 kg. złota.

SENSACYJNE ARESZTOWANIE W DEUVILLE

Z Paryża nadchodzi wiadomość, że sekretarz Towarzystwa Rolniczego w Budapeszcie, Józef Popper, został aresztowany w Deauville pod zarzutem kradzieży klejnotów. Wiadomość ta wywołała silne wrażenie w Budapeszcie, ponieważ Popper pochodzi z jednej z najlepszych rodzin budapeszteńskich. Dziadek jego był założycielem znanej firmy bankowej Latzko et Popper, ojciec jego zaś generalnym dyrektorem wielkiej fabryki maszyn rolniczych. Wuj Poppera, Juljusz Klen, jest generalnym dyrektorem węgierskiego Powszechnego Banku Kredytowego.

Józef Popper jest człowiekiem wykształconym, włada kilku językami i jest namiętnym zbieraczem antyków miniatur. Niedawno odbył podróż do Rosji, skąd przywiózł sporą ilość cennych okazów. W początku lipca wyjechał do Francji, skąd zamierzał udać się w podróż do Indyj. Od szeregu tygodni rodzina Poppera nie miała od niego żadnej znaku życia.

Wiadomość o aresztowaniu zawiera żadnych bliższych szczegółów odnośnie do samej kradzieży, wobec czego rodzina zwróciła się telegraficznie do węgierskiego konsulatu w Paryżu. — Krewni Poppera przypuszczają, że mógł on się dopuścić kradzieży pod wpływem manji kolekcjonerskiej, która go w ostatnich czasach coraz bardziej opanowywała.

Wstępujcie do Komitetów im. Józefa Piłsudskiego!

Dlaczego macie dłużej męczyć się z bólami w krzyżach?

CZY zbolałe, niezdrowe plecy martwią Was i denerwują? Czy kłócia, jakoby cięcia nożem, przeszywają krzyże, uczuwacie bóle głowy, straciliście wszelki humor, zawroty głowy dokuczają Wam i uczuwacie nieznośne nieregularności nerek? Jesteście zawsze zmęczeni, zdenerwowani i pozbawieni humoru — wlecze cie się z dnia na dzień? Jeżeli tak, powinniście wiedzieć, że wszystkie te niedomagania są często powodowane przez wycieńczone nerki. Nerki filtrują krew. Z chwilą gdy one są osłabione, krew nie jest dostatecznie filtrowana i pozostaje w niej wiele cielesnej trucizny, która wyprowadza z równowagi cały organizm. Jeżeli zdaje się Wam, że nerki są przyczyną Waszego cierpienia, dlaczego nie spróbujecie wypróbowanej podniety moczopędnej. Dlaczego nie użyjecie **Doan's pigułek**, podniety tak szczerze polecanej przez wiele tysięcy ludzi? **Doan's** wzmacniają nerki i pomagają im do normalnego i czynnego wydzielania trucizny. Mieszkańcy New Yorku polecają

Doan's. Spytajcie swego sąsiada!

Przeczytajcie jak ci mieszkańcy New Yorku znaleźli ulgę

TOM PREDENGEST, 306 W. 21st St., mówi: „Niezdrowe nerki osłabiły moje plecy i z trudnością schylałem i podnosiłem się. Ostre kłucia przeszywały mi krzyże i zdawały się wbijać za każdem poruszeniem. Musiałem stawać w nogy wiele razy, gdyż działalność nerek była nieregularna, a wydzieliny paliły i zawierały osad. Jedno pudełeczko Pigułek Doan's przyniosło mi ulgę, która trwa."

Pani A. COHEN, 311 West 127th Street, mówi: „Atak choroby nerek spowodował ból w plecach, a kłócia w krzyżach były tak przenikliwe, jakby cięcia nożem. Kiedy tylko się schyliłam kłócia wbijały się głębiej. Często uczuwałam bóle i zawroty głowy tak że robiło mi się ciemno przed oczyma. Czułam się zupełnie wycieńczona. Po użyciu Pigułek Doan's czułam się o wiele lepiej i do tego czasu, choroba ta nie powróciła."

RICHARD GAFFNEY, Whitlock Ave. i Westchester Ave., Bronx mówi: „Nerki moje działały za często i musiałem stawać wiele razy w nocy, a wydzieliny były niedostateczne i niepokojące. Jakoteż zawierały osad. Gdy schyliłem się ostre kłócia przeszywały mi krzyże i z trudnością mogłem się wyprostować. Rano plecy czuły się sztywnemi i uczuwałem nieustanny ból nad nerkami. Użyłem Pigułki Doan's i one zupełnie mnie wyleczyły."

Każdy Aptekarz ma Doan's 60c pudełko.

DOAN'S PILLS

Foster-Milburn Co. Mfg. Chemists Buffalo, N. Y.

Podnieta moczopędna dla nerek

Nowy Swiat
THE POLISH MORNING WORLD
TELEGRAM CODZIENNY

Published Daily and Sunday by the NOWY SWIAT PUBLISHING CO., INC.

MEMBER A. B. C.

M. F. WĘGRZYNEK, Publisher and President
W. B. BŁAŻEWICZ, Editor P. YOLLES, Managing Editor

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydaw. „Nowy Świat", Inc.

Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.

PRENUMERATA (Na prowincji)		SUBSCRIPTION RATES (Outside of New York City)	
Codziennie z ilustrowanym dodatkiem niedzielnym		Daily with Illustrated Sunday Section	
Na cały rok	$7.00	One Year	$7.00
Na pół roku	3.75	Six Months	3.75
Na kwartał	2.00	Three Months	2.00
MANHATTAN and BRONX		MANHATTAN i BRONX	
Na cały rok	$10.00	One Year	$10.00
Na pół roku	6.00	Six Months	6.00
Na kwartał	3.50	Three Months	3.50

MAIN OFFICE
24 Union Square, New York, N. Y.
Telephone Stuyvesant 2327

BROOKLYN BRANCH
586 Manhattan Avenue
Telephone, Greenpoint 0923

KLAN W POLITYCE MIĘDZYNARODOWEJ STANÓW ZJEDN.

W grudniu zbiera się na zwykłą sesję Senat Stanów Zjednoczonych. Jedną ze spraw które ma do załatwienia, a która czeka na decyzję od dłuższego czasu, jest sprawa wstąpienia Ameryki do Trybunału Rozjemczego w Hadze. Jak wiadomo, Trybunał jest częścią składową Ligi Narodów. W zasadzie jednak, jest to instytucja międzynarodowa, do której może należeć każde państwo, nie należąc do Ligi Narodów, z warunkiem, że będzie uznawać jej wyroki i do nich się lojalnie stosować.

Jeżeli jaka sprawa sporna nie może być rozstrzygnięta w Radzie Ligi Narodów, odsyłana jest do Trybunału w Hadze, gdzie sędziowie wybrani z różnych narodów, a między nimi i Amerykanie, rozstrzygają ostatecznie wniesioną sprawę i wydają wyrok, na który niema apelacji.

Jeżeli chodzi o Stany Zjednoczone, to kwestja Trybunału Rozjemczego upadła razem z Ligą Narodów. Senat Republikański odrzucając Traktat Wersalski w roku 1919 i jednocześnie Konstytucję Ligi Narodów, odrzucił oczywiście i Trybunał Rozjemczy w Hadze. Ale sytuacja zaczęła się zmieniać za rządów zmarłego prezydenta Hardinga. Oświadczył się on za wstąpieniem Ameryki do Trybunału. Przywódca ataku na Ligę Narodów, również już nieżyjący obecnie senator Lodge razem z kolegami zgodził się na propozycję Hardinga. Lecz śmierć tego ostatniego, całą sprawę odsunęła na bok. Prezydent Coolidge chociaż również wypowiedział się za Trybunałem, nawet po wyborach zeszłorocznych, sprawy nie naciskał. Stało się jasnem, że prezydent nie ma wielkiej ochoty do forsowania kwestji, kwestji rehabilitującej wielkie ideje Wilsona, a przeto nie bardzo wygodne politycznie dla rządzącej Partji Republikańskiej. Obecnie jednak, zbliża się czas, gdy sytuacja tak lub inaczej musi być wyklarowana.

Szczególniej wobec Traktatu w Locarno, Stany Zjednoczone nie będą mogły dłużej zachować nieokreślonego stanowiska, jeżeli nie bezpośrednio wobec Ligi, to przynajmniej wobec Trybunału w Hadze. I oto tutaj w tym momencie zjawia się nowy czynnik, który niewątpliwie odegra znaczną rolę w ukształtowaniu się stosunku Ameryki do Europy. Jest to Ku Klux Klan. Oto prasa tego zakapturzonego zakonu, poraz pierwszy jasno i otwarcie stawia kwestję, wypowiadając się przeciw Trybunałowi i przeciw Lidze Narodów.

Interesujące są motywy, którymi kieruje się Ku Klux Klan, wtrącając swoje trzy centy do polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Jedno z pism klanowych między innymi pisze:

„Nowy Trybynał Rozjemczy jest poprostu „tylnem wejściem" Ligi Narodów, gdzie interesy amerykańskie będą miały dziesięć głosów przeciw jednemu. Imigracyjna polityka rządu jest w niebezpieczeństwie, ponieważ Watykan użyje Trybunał światowy, jako narzędzie do romanizacji Ameryki i wprowadzi cudzoziemców papieskich do kraju.

Mądry plan do wtrącenia państwa w kłopoty starego świata."

Nie wchodzimy tutaj w to czy Ku Klux Klan będzie miał tyle siły i wpływów, ażeby nie dopuścić Ameryki do Trybunału. Sentyment amerykański dzisiaj, jest zdaje się w większości za, a nie przeciw.

Lecz motywy w każdym razie są ciekawe, chociaż napewno nieco fantastyczne. Watykan jeszcze nie rządzi Ligą Narodów. Papież mimo całej swej sprytnej dyplomacji nie może wydawać rozporządzeń na wyroki Trybunału w Hadze. Z tego punktu widzenia, Klan występuje na arenę walki o Trybunał, naraża się raczej na śmieszność, aniżeli na poważne traktowanie.

Wprowadzanie czynnika religijnego jest nie bardzo bezpieczne w polityce wewnętrznej, co daje się silnie uczuwać w Stanach Zjednoczonych, ale podwójnie jest groźnem w sprawach międzynarodowych.

wb.

SYTUACJA W POLSCE

Warszawski „Głos Prawdy" tak charakteryzuje obecne stosunki państwowe w Polsce:

„Czynnik odpowiedzialności zaginął całkowicie. Systematyczne wikłanie pojęć władzy, doprowadziło do stanu, w którym nikt nie wskaże instytucji lub osoby za stan faktyczny odpowiedzialnej.

Źródło władzy — sejm, niezdolny wytworzyć jakiegokolwiek silnego bloku, przekształcił się w zbiorowisko poszczególnych stronnictw zżeranych bezpłodnemi wewnętrznemi tarciami — bez decyzji, bez wpływu, bez programu.

Drugie źródło władzy — Prezydent— już samą konstytucją został zamieniony w źródło władzy czysto formalne. P. St. Wojciechowski poddał się intencjom sejmu suwerennego z przesadną skwapliwością — jako Prezydent stał się poprostu fikcją władzy.

Trzecia władza — rząd — siłą faktów i bezwoli sejmu został pozbawiony swej najistotniejszej cechy w państwie konstytucyjnem, t. j. odpowiedzialności przed sejmem a więc i narodem.

Polska nie ma premjera — tylko ministra skarbu. Polska nie ma rządu, tylko tyle rządów ilu ministrów. Innemi słowy Polska ma bezrząd i anarchję zgóry."

Nie wesoła to ocena życia państwowego Polski. Na ten sam temat pisze w „Kurjerze Porannym" Artur Śliwiński:

„Jak niegdyś, tak i dzisiaj stworzyła Polska swój własny typ państwowy, odróżniający ją od innych państw Zachodu. We wszystkich państwach o ustroju parlamentarnym rządy opierają się wszędzie o parlamentarną większość. Parlamentaryzm polski znalazł swoisty a szczególny sposób utrzymywania rządów przy życiu. Istnienie ich jest uwarunkowane nie wytworzeniem się większości sejmowej, lecz zanikiem myśli politycznej w Sejmie, nieodpowiedzialnością stronnictw i ich piłatowym do państwa stosunkiem. Takim konjunkturom zawdzięczało swe życie kilka rządów poprzednich, w takich konjunkturach i rząd obecny rozpoczął swą działalność. Premjerowi Grabskiemu, który zdobył powagę w całem społeczeństwie, wyprowadził kraj z otchłani inflacji, a zapowiedział sanację stosunków gospodarczych, przez półtora roku nie śmiały stronnictwa utrudniać sytuacji. Ale gdy po miesiącach powodzeń przyszły miesiące zawodów i rozczarowań, też same stronnictwa zaczynają się odżegnywać od pod trzymywanego przez długi czas gabinetu i chronić się znowu za wygodny parawan nieodpowiedzialności.

Wkraczamy w nową erę wewnętrznej szarpaniny i niepewności, a tymczasem rozprężenie naszego życia państwowego zastraszające czyni postępy."

Nasłuchaliśmy się niemało radosnych okrzyków, że Polska odżyła po ustąpieniu od władzy Marszałka Piłsudskiego. Dostał Grabski wolną rękę do działania. Nikt mu nie przeszkadzał. A jakie są rezultaty. Jeżeli za czasów Piłsudskiego panował w Polsce bezład i anarchja, to co dzisiaj panuje podczas rządów prawicy?

* * *

CHOĆBYŚ...

Choćbyś ty miała serce pełne Boga—
i w snach nadziemskie widywała światy,
a myślą biegła, gdzie ubogie chaty
łzami przesiąkłe, gdzie ojczyzna droga;

choćby się dola biczowała sroga
i skroń twą w ciernie wieńczyła, nie w kwiaty—
jeśli nie klęczysz u ołtarza kraty,
będą cię swoi uważać za wroga..

Właśni cię bracia, jak i ty Polacy,
oplwają, wzgardzą i obrzucą błotem;
ci, co chleb krwawym zdobywają pótem,

co żyją z rąk swych uciążliwej pracy,
nie mogą pojąć, czy też nie chcą zgoła,
że Bóg jest w sercu—nie w murach kościoła!

MARYLA.

WSTĘPUJCIE DO KOMITETÓW IMIENIA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO!

GENERACJA PASTEUR'A

Dziś minęło 30 lat od śmierci Pasteur'a. Życie tego wielkiego pioniera wiedzy, który właściwie stworzył bakterjologję naukową i zrewolucjonizował praktykę medyczną i obecnie daleko wybiega w rezultatach naukowych ponad życie ludzi należących do obecnego pokolenia ludzi, i przypomina nam się codziennie z niezwykłą aktualnością przy pomocy faktów, które należą do podstawowych w dziedzinie zabezpieczenia życia. Każdego rana używana butelka mleka jest małym białym pomnikiem dla zmarłego genjusza. Wszelkie środki w rodzaju antytoksyn, oraz zapobiegawczych szczepionek, z wyjątkiem jedynie szczepionki na ospę, pochodzą od niego. Dotyczy to także nowoczesnych metod przygotowywania i konserwowania żywności w produkcji tak rolniczej, jak i przemysłowej, które dawniej ograniczano do przyjętego zwyczaju przy gotowywania tejże drogą uznaną przez praktykę wiejskę, nie wiedzącą nic i nie odróżniającą wiedzy „ścisłej" od „stosowanej".

Faktem jest, że w dziedzinie wiedzy bakterjologicznej i fizjologji, które powstały z genjuszu Pasteur'a, w ciągu ostatnich lat 30-tu po jego śmierci, miały miejsce o wiele bardziej podstawowe odkrycia na polu zainteresowań Pasteur'a, niż to miało miejsce w ciągu całej generacji lub nawet blisko dwóch generacji, poprzedzających go. Sam Pasteur zapoczątkował wszystkie podstawowe myśli, które i obecnie uznane są w bakterjologji, a pracownicy ostatniej generacji niewiele doda li w kierunku ich rozszerzenia i wypełnienia.

Pomyśl o następującym: w 1856 roku dokonał on odkrycia, że żyjące organizmy, a mianowicie drożdże, powodują proces fermentacji, poprzednio uważany za czysto chemiczny. Dwa lata później rozpoczyna doświadczenia, które wkońcu obalają poprzednio ogólnie przyjętą teorję o spontaniczności płodzenia się, — w tym samym czasie badanie epidemji wśród jedwabników kładzie podstawy pod bakterjologiczne teorje chorób. W 1871 roku zapoczątkowuje stosowanie procesu pasteryzowania — chociaż wówczas jeszcze nie dokonywał tego nad mlekiem lecz, piwem. Pokazywał on jak uwalniać kurczęta od cholery, a jego prawie teatralne doświadczenie szczepienia owiec wzmocniły jego argumenty. Mianowicie zaszczepił on serum 25 zwierzętom zaś innym 25 nie zaszczepił, wszystkim zaś zastrzyknął zarazki choroby. W następstwie szczepione owce wyzdrowiały, nieszczepione zaś zdechły. Podobnie w 1881 roku dowiódł zaraźliwych własności wścieklizny oraz zastosował szczepienie ludzi zabezpieczające przed tą chorobą.

Znając charakterystyczne cechy różnych bakteryj, pokazywał on, jak można otrzymać izolowane ich kultury, oraz zajmował się dotychczas niezbadanemi zarazkami trującemi, które przenikają przez doskonałe filtry porcelanowe. Jego poglądy o naturze fermentacji spowodowały upadek poprzednich poglądów i wiary w enzymy, czyli żyjące pośredniki chemiczne, co zresztą dziś dominuje w nowoczesnej fizjologji.

Gdyby Darwin i Mendel, dwaj inni członkowie wielkiego triumwiratu, którzy współpracowali w połowie 19-go wieku, przyczyniając się do zrewolucjonizowania biologicznego myślenia, powrócili, znaleźliby wiele nowych myśli i nowych metod, któreby ich bardzo zdziwiły. Pasteur zaś mógłby, wszedłszy do nowoczesnego laboratorjum w ciągu kilku dni a może nawet w ciągu kilku godzin przyswoić sobie nowe zdobycze wiedzy. Nauka bakterjologji i wszystko co jej dotyczy faktycznie powstała w mózgu tego jednego człowieka: był on jednym z najbardziej skończonych i doskonałych genjuszów, jakich kiedykolwiek znał świat.

Krytyka, jaką znajdujesz w „Nowym Świecie" dyktowana jest szczerą chęcią służenia tym, którzy dobro sprawy polskiej poważnie traktują.

KIEDY SIĘ TO SKOŃCZY?

ŻYCIE GOSPODARCZE W POLSCE

Komunikat Polsko-Amerykańskiej Izby Handlowej

O kapitał amerykański dla polskich kolei żelaznych

Premjer Grabski i minister dróg żelaznych, Tyszka, omówili z p. Stetson'em, nowym posłem Stanów Zjednoczonych w Warszawie, sprawę udziału kapitału amerykańskiego w eksploatacji polskich kolei państwowych już istniejących i tych, które mają być wybudowane.

Zanosi się na to, że znaczne kapitały amerykańskie będą użyte na ulepszenie sieci polskich dróg żelaznych.

• • •

FINANSE

Banki w Polsce

Sprawozdanie komisji, zorganizowanej przez ministra finansów w celu rozciągnięcia kontroli nad bankami, opiewa, że wszystkie większe banki w Polsce opierają się na trwałych podstawach i posiadają wszelkie dane do pomyślnego rozwoju. Trudności, w jakich banki te znalazły się ostatnio, były jedynie przejściowe i spowodowane zostały niespodziewanem, masowem podnoszeniem z banków złożonych w nich wkładek. Że był to objaw przemijający, o tem najlepiej świadczy fakt, że banki, które zgłosiły się z prośbą o pomoc, wycofały już swe petycje.

Podatek przemysłowy

„Kurjer Warszawski" donosi, że podatek od prywatnych przedsiębiorstw przemysłowych został zredukowany o 10 proc. Tyczy się to materjałów budowlanych, narzędzi rolniczych, sztab żelaznych i stalowych, oraz wszelkich przędziw domowego wyrobu.

• • •

WYWÓZ I WWÓZ

Bilans handlowy

Ze wszystkich krajów europejskich jedynie Francja, Czecho-Słowacja i Jugosławja mogą się pochwalić tem, że mają pomyślny bilans handlowy; we wszystkich innych przywóz towarów z zagranicy jest większy niż wywóz. W Anglji w roku 1924-ym eksport wynosił zaledwie 62 proc. importu, a w roku bieżącym rzecz ma się jeszcze gorzej, gdyż w ciągu pierwszych pięciu miesięcy roku 1925-go wywóz pokrył zaledwie 59 proc. wwozu. Sytuacja w Niemczech jest znacznie lepsza, gdyż w roku 1924-ym wywóz stanowił 71 proc. wwozu, lecz w pierwszej połowie r. b., spadł do 65 proc. Austrja w roku 1924 wywiozła zagranicę 57 proc. wartości towarów sprowadzonych z obcych krajów, lecz w pierwszej połowie r. b. cyfra ta podskoczyła do 74 proc. Eksport Włoch w roku 1924-ym stanowił 78 proc. importu, a w pierwszej połowie r. b. odniżył się do 60 proc. Polska znajdowała się pod tym względem w nieco lepszem położeniu, gdyż w roku 1924-ym eksport Jej wynosił 85 proc. importu, lecz w ciągu pierwszych ośmiu miesięcy r. b. pokrył zaledwie 61 proc. importu. W miesiącu wrześniu bilans handlowy Polski był jednak już zrównoważony.

Stosunki polsko-rosyjskie

Stosunki handlowe polsko-rosyjskie w ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy r. b. były bardzo ożywione z korzyścią dla Polski. „Kurjer Warszawski" informuje nas, że Polska wywiozła do Rosji towary, przedstawiające wartość $5,768,000, a sprowadziła z Rosji towary wartości $1,078,000, czyli, że eksport Jej był o 56 proc. większy od importu. W roku 1924-ym Polska wywiozła do Rosji towary wartości $1,092,000 import zaś Jej przedstawiał wartość $519,000, czyli wywóz stanowił 220 proc. wwozu. Nowe ustawy celne chwilowo wstrzymały stosunki handlowe pomiędzy Polską a Rosją, ponieważ Polska sprowadzała z Rosji przeważnie ryby i gęsi, których wwóz do Polski został ostatnio wzbroniony, wobec czego Rosja odwzajemniając się w miarę możności unika robienia zakupów w Polsce.

Siła ruchu wody w rzekach polskich

Ogólna siła ruchu wody w rzekach polskich, obliczona na zasadzie przeciętnego poziomu w nich wody w ciągu roku równa się sile 3,652,000 koni parowych. Wisła oczywiście odgrywa w tem główną rolę i siła ruchu jej wody razem z siłą ruchu wody części Sanu i Bugu, równa się sile 2,000,000 koni parowych. Siła ruchu wody w Dniestrze równa się sile 760,000, w Dunajcu — 286,000 i w Niemnie — 223,000 koni parowych.

Odpowiedzi Redakcji

Szanowna Redakcjo!

Załączam znaczek pocztowy i proszę jaknajuprzejmiej odpowiedzieć mi na niżej podane pytania, listownie:

1) Który słownik byłby lepszy dla samokształcącego się, słownik polski czy słownik wyrazów obcych?

2) Czy są jakie dobre podręczniki wymowy dla samouków?

3) Czy dzieła takie jak „Miecz Ducha" i „Wymowa święta" napisane przez rzymskich księży, nadają się do celów wspomnianych w 2-giem pytaniu?

P. K., Woonsocket, R. I.

• • •

1) Obydwa te słowniki przydać się mogą, ale w różnym celu — pierwszy do ustalenia znaczenia i pisowni polskich wyrazów; drugi — wyrazów cudzoziemskich, zastępujących polskie lub używanych narówni z niemi.

2) Podręcznika retoryki w tutejszym polskim handlu książkowym nie ma. Podręczniki z zakresu retoryki kościelnej nie odpowiedzą Waszej potrzebie. W angielskim języku podręczników takich jak ten, o który zapytujecie, jest sporo. O ile znacie dobrze język angielski, to możecie z podanych w nich wskazówek korzystać dla wyćwiczenia się w krasomówstwie po polsku. Najprostszą chyba drogą jest wczytywanie się w dobrych stylistów polskich.

Szanowna Redakcjo!

Proszę o łaskawe podanie w odpowiedziach od Redakcji tytułów powieści Cz. Łukaszkiewicza, które są redakcji znane. Również proszę mi odpowiedzieć, czy p. P. Riess jest w Ameryce, czy w Polsce? Jeżeli w Polsce, to czy zajmuje się tam pracą społeczną?

Dziękując, pozostaję z szacunkiem
A. C. Colchester, Conn.

* * *

Z powieści Cz. Łukaszkiewicza możemy wymienić „Księży Chleb" i „Welon Zakonny". P. P. Riess mieszka obecnie w Polsce, i pracuje tam w dalszym ciągu na niwie społecznej. Niedawno została odznaczona Krzyżem zasługi przez rząd polski.

ALBIN'S AGENCY
AGENCJA KART OKRĘTOWYCH na wszystkie Linje po cenach kompanicznych.
Wysyłka pieniędzy w dolarach i w złotych do Polski i do innych krajów.
ALBIN R. PALCZYŃSKI
Właściciel Biura
91 Meadow St., Westfield, Mass.

DO EUROPY
Wielka zniżka w Trzeciej Klasie
CENY BILETÓW OKRĘŻNYCH
VIA CHERBOURG LUB SOUTHAMPTON

Do Warszawy i z powrotem	$199.80
Do Lwowa i z powrotem	197.00
Do Krakowa i z powrotem	194.00
Do Gdańska i z powrotem	180.00

DATY ODJAZDU
OHIO .... 28 Listopada
ORBITA .... 12 Grudnia
ORDUNA .... 30 Grudnia

DOSKONAŁA OBSŁUGA
Zdrowe i obfite pożywienie podawane w dobrze urządzonych salach jadalnych. Prywatne kabiny z 2, 4 i 6 łóżkami i wszystkiemi wygodnemi wymaganiami przez pasażerów Trzeciej Klasy. Nieobywatele zamieszkujący Stany Zjednoczone mogą udać się do Europy na czasowy pobyt i przy powrocie w przeciągu roku nie podlegną kwocie imigracyjnej.
ZRÓBCIE ZAMÓWIENIA TERAZ
przez naszego agenta w waszem mieście lub przez
THE ROYAL MAIL STEAM PACKET CO.
Sanderson & Son, Inc., Agents
26 Broadway New York
albo u lokalnych agentów

FUTRA NA zamówienie SZYJĘ
oraz sprzedaję gotowe.
Przeróbki i reparacje takowych, przyjmuje pracownia kuśnierska
A. ROŻEK
1298 Lexington Ave.
pomiędzy 87th i 88th Street's
Telefon Lenox 6461.

INSTRUKCJE PROWADZENIA AUTOMOBILU — $15.
Kompletny kurs w prowadzeniu samochodów i mechanizmie nowoczesnych wyrobów przez ekspertów; wyuczymy prowadzenie automobilu, $10, aż do otrzymania licensji; łatwe wpłaty; wypożyczamy samochody na egzamin; — klasy dla pań.
International, 147 East 40th Street

$10 Wyuczenie prowadzenia auta $10
NATIONAL AUTO SCHOOL
220 East 14th Street, New York
blisko Third Avenue
Dajemy najtańsze kursy w Waszym języku, ucząc naprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji. Gwarantujemy otrzymanie licencji. Klasy otwarte dziennie i wieczorami.
KOMPLETNY KURS $25.

NATIONAL AUTO SCHOOL
220 E. 14th Street, blisko Third Ave.

JEDYNA TECHNICZNA SZKOŁA AUTOMOBILOWA
Praktyczne kursa wyuczenia się na szofera, mechanika. Wykłady w języku polskim i angielskim przez znanego polskiego nauczyciela L. TYCHNIEWICZA. Gwarantujemy otrzymanie licencji. Dajemy dyplomy i staramy się o zajęcia. Szkoła otwarta od 9 rano do 9 wieczór codziennie. W niedzielę od 11 rano do 3 po południu.
New York Automobile School, 228 Second Avenue, róg 14 Street, New York City.

W PRZEDEDNIU ROZSTRZYGNIĘCIA

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej.)
za jedynego powołanego do reorganizacji finansów polskich, cała ludność kraju, bez względu na przynależność klasową, czy partyjną, żywi pewność, że zmia na rządu jest niechybną. W sejmie niema ani jednego klubu, któryby zechciał obstawać przy obecnym rządzie, a Wyzwolenie, Piast, PPS i koło żydowskie zajęły stanowisko bezwzględnie opozycyjne, oświadczywszy się za odrzuceniem ustaw sanacyjnych bez ich rozpatrzenia.

Dotknięty tym „buntem" premjer w wywiadach dziennikarskich oświadczył, że skoro sejm nie chce z nim pracować, więc będzie pracował sam. Jakoż o pracy tej przedostają się przeróżne pogłoski, obracające się ustawicznie dokoła pożyczki zagranicznej tak wysokiej, by starczyła na zasilenie życia gospodarczego i utrwalenie Banku Polskiego. Owa pożyczka zagraniczna ma być atutem, przy pomocy którego p. Grabski zamierza się „odegrać". Mówi się o konsorcjum francusko-angielskiem, które ofiarowuje Polsce pożyczkę 100 miljonów dolarów na 16 proc. i w dodatku na zastaw monopolu tytuniowego i solnego. Odbywają się też rokowania w sprawie oddania budowy kolei pewnemu T-wu angielsko-amerykańskiemu, które w zamian za pożyczkę, prowadziłoby owe linje kolejowe we własnym zarządzie.

Każdy z tych planów jest dla nas mocno upakarzający, a pozostaje w rażącej sprzeczności z dawniejszym programem p. Grabskiego, opartego na samopomocy. Jeśli więc pod naciskiem konieczności, sejm zatwierdzi układy, osłaniane narazie dyplomatycznem milczeniem, to takie rozpaczliwe ratowanie się z nad brzegu przepaści, nie będzie chyba tytułem do sławy tego, który nas nad przepaść tę zepchnął.

Inna rzecz, czy sama zmiana gabinetu, bez radykalnej zmiany całego programu rządowego byłaby czemś więcej niż bezpłodnem odprężeniem nerwów i satysfakcją stronnictw, od dawna wyczekujących chwili pochwycenia steru państwa. Bo łatwiej było bezpośrednio po okresie inflacji przeprowadzić sanację gospodarczą i finansową, niż obecnie, po całym szeregu eksperymentów, których wynikiem ostatecznym jest zubożenie społeczeństwa i odebranie mu wiary w owocność dalszych ofiar. I łatwiej też było ustanowić budżet podług planu p. Younga, niż go obecnie okroić o dwie trzecie, a conajmniej o połowę!

A jednak prawdziwą sanację trzeba będzie rozpocząć od uzdrowienia programu sanacyjnego p. Grabskiego, obliczonego na krótką metę, bo zbudowanego na lotnym piasku. Takim tworem przedwcześnie powołanym do życia, przeto skazanym na byt suchotniczy jest Bank Polski. — Dość powiedzieć, że kiedy w lilipuciej Austrji obieg pieniężny Banku Narodowego wynosił w sierpniu b. r. 836 miljonów szylingów, to Bank Polski, mający zasilać arterje tak rozległego państwa jak Polska, miał w obiegu biletów złotowych za 439 mil. Ta jedna ilustracja cyfrowa tłumaczy stagnację gospodarczą, uniemożliwiającą stabilizację waluty, która da się utrwalić tylko na zdrowem podłożu ekonomicznem.

Dlatego zdobycie kapitałów zagranicznych, celem najszybszego uruchomienia warsztatów pracy, zwłaszcza wobec pomyślnych perspektyw rozwoju stosunków handlowych między Polską a Rosją, staje się najpierwszym nakazem chwili. Ze wszystkich krajów sąsiednich, Rosja była i nadal być może największą konsumentką naszej produkcji, jak unaocznia fakt, że w ciągu ostatnich pięciu miesięcy sowiety nabyły towarów łódzkich za kilka miljonów rubli złotych, a niegorsze widoki otwierają się też dla eksportu maszyn i narzędzi rolniczych. Chodzi tylko o wykorzystanie chwili sposobnej, gdy dzięki zabiegom p. Skrzyńskiego, powierzchnia tarcia między Rosją a Polską znacznie się zmniejszyła, a względy polityczne przestają ciążyć nad ekonomicznemi.

Już ze względu na tę konjunkturę gospodarczą tak bardzo pożądaną, a zależną jak cała niezmierzona dziedzina naszej wytwórczości od uzyskania kredytu zagranicznego, którego nie ułatwi przesilenie gabinetowe — sejm będzie się musiał poważnie zastanowić nad krokiem decydującym, by fałszywem pociągnięciem, nie powiększyć jeszcze zła istniejącego.

Bo frazes utarty mówi wprawdzie, że niema tego złego, coby nie wyszło na dobre, lecz z większą słusznością należałoby twierdzić, że niema tego złego, coby nie mogło wyjść na jeszcze gorsze.

GÓRY, KTÓRE POWSTAŁY POD POWIERZCHNIĄ MORZA

Porucznik Cornet, komendant parowca transportowego „Loiret" donosi o sobliwem zjawisku, zaobserwowanem w czasie podróży z Cap Ortegal do Rocheford. Okręt znajdował się w środku zatoki Biskajskiej, o 100 mil morskich mniej więcej od Rocheford, gdy nagle ujrzano ol brzymią, na północ toczącą się falę, którą wszakże statek przebył, nie ponosząc żadnej znaczniejszej szkody. Porucznik Cornet kazał natychmiat sondować głębię i stwierdził, że głębia w tem miejscu wynosi 4 tysiące metrów. Badania wykazały, że okręt płynie ponad podmorską wyżyną, pokrytą piaskiem i mułem, która z głębi czterech tysięcy metrów, sięga do 120 stóp pod powierzchnią morza. Ta podmorska wyżyna, dotychczas nieznana, wskazuje, że w ostatnich czasach dno zatoki uległo wielkim przemianom geologicznym.

Porucznik Cornet po wyładowaniu w Rocheford, natychmiast złożył raport komendantowi tego portu, admirałowi Thomines, który te obserwacje zakomunikował ministerstwu maryparki.

Porucznik marynarki Diderot, adjutant admirała, stwierdził, że obserwacje porucznika Corneta pozostają w związku z odkryciami, które w roku 1918 poczyniono na wodach Cap Ortegol.

Diderot przypomina, że niedawno w pobliżu Malty wyłoniła się nagle z wody mała wyspa, która znowu potem zniknęła. Z takich faktów wolno wnioskować, że na dnie morskiem dokonują się ważne geologiczne przemiany. Te przemiany, zdaniem Diderota, nie dają powodu do niepokoju, są jednak wielce interesujące dla badań oceanograficznych, ponieważ pociągają one za sobą zmianę prądów morskich.

W kołach naukowych obserwacje por. Corneta wywołały żywe zainteresowanie ze względu na to, że sądzono, iż era wielkich zmian dna morskiego już przeminęła. Niektórzy uczeni wyrażają powątpiewanie, twierdząc, że w pomiarach dokonanych przez por. Corneta mogła zajść pomyłka. Pichod, kierownik hydrograficznego instytutu francuskiego zajął się sprawdzeniem informacji i udał się na miejsce wyznaczone przez porucznika. O ile tedy porucznik Cornet nie omylił się, to pod powierzchnią fal zatoki Biskajskiej tworzy się jakiś nowy łańcuch górski.

Pomieszkanie wolne

Nie narażajcie się na stratę kilkudziesięciu dolarów, gdy często kilkadziesiąt centów potrafi temu zapobiec. Nie opłaci się odkładać, gdy ktoś może w tej chwili szuka apartamentu. D3

Jacqueline Rogers, znana jako „Prince of Wales", gdyż jest bardzo podobna do słynnego następcy tronu angielskiego, znajdując się pod aresztem, zaprzecza, jakoby miała należeć do szajki bandytów i że ukradła 40 samochodów. Że 4 auto ukradła, to się przyznaje. To co innego!

KRWAW BÓJKA O PASTWISKO

ŻYDACZÓW. — Donoszą nam z Żydaczowa, że w niedzielę około godz. 11:30 zaszedł w pobliskiej wsi Rudańce, wypadek, który w konsekwencjach pociągnął kalectwo trzech osób.

Właściciel dóbr z Rudaniec p. Polański, przejeżdżając bryczką przez swoje pole, zauważył pasące się na niem obce bydło.

P. Polański chciał bydło to „zająć", by w ten sposób wymusić odszkodowanie. Zauważył ten manewr gospodarz N. Hładij i rzucił się na p. Polańskiego, który w jednej chwili, przestraszywszy się, strzelił z dubeltówki, gruchocąc kulą na dziki, Hładijowi kolano. Biegnący na ratunek Hładijowi brat jego Michał dostał zkolei z drugiej lufy dubeltówki ładunek śrutu w bok.

Widząc to podrażnieni wieśniacy rzucili się na p. Polańskiego i zbili go do nieprzytomności.

Wezwany lekarz z okolicznego Rozdołu dr. Rawski opatrzył wszystkich trzech ranionych.

Polańskiego w beznadziejnym stanie odwieziono do szpitala we Lwowie.

Bułgarja ma tańszy chleb

SOFJA. — Z powodu wielkich urodzajów ceny chleba i innych pokarmów ze zboża znacznie spadły. Od żniw ceny chleba dzięki energji zarządzeń rządowych zostały wielokrotnie zmniejszone.

Gertruda Ederle, słynna pływaczka, która próbowała przepłynąć Kanał La Manche, ubiegłego lata została koronowana królową wieczoru, podczasuroczystości z okazji obchodu rocznicy lądowania pierwszych Niemców w Ameryce. W obchodzie tym udział brało 4 tysiące Niemców amerykańskich. Gertruda Ederle stoi z lewej strony, dalej na prawo, sędzia Oberwager, i jego żona i Bernard W. Weiler.

JESIEŃ

Jesień ma coś z bujającego fotela lub nokturnu granego na czeskiej okarynie (takie okaryny są najlepsze)! albo dobrym patefonie; tak jak one t. j. fotel lub nokturn usposabia do marzeń.

Marzenia jesienne są ogólne i popularne — wyszły już nawet na fortepian (walc) i udzielają się wszystkim, nawet urzędnikom zakładu czyszczenia miasta, pominąwszy już marzycieli zawodowych i sezonowych jak poeci, krawcy damscy, gazownicy, muzycy i inni nałogowcy.

Opadające z drzew liście, chłodniejsze już uśmiechy słońca, coraz wcześniej zapalane lampy etc. nastrajają nas melancholijnie, trochę filozoficznie, choć na ogół nieszkodliwie.

Stanowczo jesień góruje nad wiosną, jest bardziej kompromisowa, nie obiecując żadnych z figlasów wiosennych, godzi nas z życiem, a nawet miękkim siostrzanym gestem ukazuje furtkę z niego — przy pomocy postronka lub cjanku potasu.

Rezygnacja jesieni objawia się różnie u różnych np. protokóły policyjne notują obecnie liczniejsze wypadki przyznania się przestępców, malarze, turyści, sprzedawcy lodów nawet poeci — poczynają się oglądać za uczciwą pracą i zaopatrzeniem na zimę. Żony powracają do mężów, wielu zaręcza się, lub nawet żeni bez ważniejszego powodu — są to najbardziej zdeterminowani; noszący samobójcze zamiary odkładają je narazie i wstępują na urzędy magistrackie, wierzyciele folgują trochę bankrutom — słowem stajemy się jakoś łagodniejsi dla siebie i bliźnich.

Pod wpływem tego kojącego serum spokojnie a nawet przezornie zaopatrujemy się w ciepłe palta, węgle, dessous itp. spacery trwają krócej, niektórzy od wiedzają cmentarze, większość jednak chodzi do kin, bo w nich nikt jeszcze nie umarł.

W księgarniach jesień odznacza się wielkim popytem podręczników szkolnych, a z poważnej literatury „idą" najwięcej — przepisy na robienie konfitur, za kwaszania kapusty, dzieła Schopenhauera Strindberga, o teorji Einsteina i samouczki językowe. W jesieni bowiem wielu rozpoczyna różne nauki poto, by je poniechać w początkach zimy lub — jeszcze wcześniej. W muzyce domowej uprawiane są w jesieni głównie marsze pogrzebowe „Taniec szkieletów", „Pochód na szafot" itp.

Takie to historje dzieją się u nas od dnia 20 z. m., a także i w wielu innych miastach na tym samym stopniu szerokości geograficznej z małemi odmianami tam, gdzie w tej porze bywa trzęsienie ziemi.

GLASTENBURY Established 1855 KNITTING CO.

GLASTENBURY KNIT UNDERWEAR

GLASTENBURY TRADE MARK

ZROBIONE Z DOBREJ WEŁNY MIESZANEJ Z BAWEŁNĄ

Siedemdziesiąt lat reputacji

Dobrze pasuje — Dobrze się nosi
Protekcja przeciw zaziębieniu i ciągłych dreszczy
Gwarantowany przeciw skurczeniu się
Cieńszej, grubszej i najgrubszej jakości
OSIEM GATUNKÓW
$2.25 do $8.00 za sztukę
Żądajcie w każdym sklepie

GLASTONBURY KNITTING CO.
Glastonbury, Conn., Dept. 114
Próbki otrzymacie darmo
ROBERT REIS & CO.
NEW YORK CITY, N. Y.
Hurtowni Dystrybutorzy

UNION SUITS

TWO PIECE

Z POLSKI

Wojskowa warta polska w Gdańsku

GENEWA. — Na ostatniem posiedzeniu Rady Ligi Narodów, będzie rozpatrywana sprawa rozpatrywana sprawa Mossolu i warty wojskowej na Wasterplatze w Gdańsku, choć senat gdański zabiegał, aby tę sprawę odroczyć do jesieni i w tym duchu wysłał list do sekretarjatu Ligi.

Obrady będą się toczyły przy drzwiach zamkniętych.

Przypomnieć tu należy, że w czerwcu r. 1921 zawartą została w Genewie pomiędzy Polską a Gdańskiem umowa, przyznająca Polsce prawo utrzymywania stałych posterunków dla ochrony przechodzących przez Gdańsk transportów amunicyjnych. Posterunki te miały być uzbrojone i umundurowane. Na wiosnę r. b., jak donosi dalej „Danziger Zeitung" wysoki komisarz Ligi Narodów zakomunikował Senatowi, że rząd Polski zamierza ustanowić na Westerplatte stały posterunek złożony z dwóch oficerów, 20 podoficerów, i 66 żołnierzy. W odpowiedzi na to zawiadomienie senat gdański oświadczył Wysokiemu Komisarzowi, że sprawa bezpieczeństwa należy do zakresu działania policji gdańskiej.

Aresztowanie podpalaczy w pow. Łańcuckim

ŁAŃCUT. — W Gierdlasowie w pow. łańcuckim w nocy z 28 na 29 września wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarskich Wojciecha Mędrka.

Spłonęły doszczętnie dom mieszkalny, dwie stodoły z plonami, dwie stajnie z bydłem i chlew. Dochodzenia ustaliły, że ogień został podłożony.

W związku z tem aresztowano brata i siostrę Wojciecha Mędrka, Józefa i Marję, którzy wiodąc od dłuższego czasu spór majątkowy z Wojciechem odgrażali się podpaleniem.

Marja Mędrek, sprowadzona do ekspozytury pol. państw. w Łańcucie przyznała się do czynu, wskazując na Józefa Mędrka, jako na moralnego sprawcę, miał on ją bowiem do tego podpalenia nakłonić.

Brooklyn i okolica

Jeszcze jedna dziewczyna zaginęła

Niema prawie tygodnia, aby kilka dziewcząt w niewiadomy sposób nie zaginęło. Policja zwykle robi poszukiwania ale najczęściej bez rezultatu. Ostatnio rodzice czternastoletniej Weroniki Nurskiej, 360 Wythe Ave. prosili policję o wszczęcie poszukiwań za ich córką, która wyszła z domu przed dwoma tygodniami i dotychczas nie wróciła.

Tow. „Dzwon Zygmunta"

Znany i popularny w Brooklynie chór mieszany „Dzwon Zygmunta" mający swą siedzibę w Sokolni, przy 188 Grand St. przygotowuje się do swego dorocznego koncertu jaki ma się odbyć dnia 17-go listopada, 1925 roku, w Domu Narodowym przy Driggs Ave.

Członkowie nietylko się ćwiczą w śpiewie, ale i wielka liczba biletów została już sprzedana tak, że koncert ten bardzo dobrze się zapowiada.

Bal maskowy tow. śpiewu „Moniuszko"

Bal maskowy towarzystwa śpiewu „Moniuszko" odbędzie się 21-go listopada w Prospect Hall przy Prospect avenue w pobliżu 5th avenue.

Za najbardziej gustowne i oryginalne kostjumy rozdanych będzie wiele cennych bardzo nagród.

Każdy będzie miał sposobność ubawić się doskonale.

Wszystkie dotychczasowe bale tow. śpiewu „Moniuszko" udawały się świetnie, a obecnie komitet czyni intensywne zabiegi, aby bal tegoroczny nie tylko w niczem nie ustępował poprzednim, ale spotkał się z jeszcze większem niż kiedykolwiek dawniej powodzeniem.

Początek o godzinie 7:30 wieczorem. Wstęp $1.00.

Prawo ochrony lokatorów

W przyszłym tygodniu mają się rozpocząć przesłuchy przed specjalną komisją, od rekomendacji której zależeć będzie, czy dotychczasowe prawo o ochronie lokatorów zostanie przedłużone lub nie.

Prawo to obowiązuje do dnia 15-go lutego 1926 roku i o ile legislatura stanowa nie przedłuży go, właściciele domów będą mieli ręce rozwiązane i będą mogli podwyższać komorne według swej woli.

Aczkolwiek mieszkań wolnych jest obecnie dosyć, to jednak istnieje wielka opozycja przeciw znoszeniu obecnego prawa ochrony lokatorów obawiając się, że tysiące rodzin przeważnie biedniejszych musiałoby płacić o wiele wyższe komorne w przeciwnym bowiem razie zostaliby wyrzuceni na ulicę.

TEATR PLAZA
Rockaway Rd. i Sutphin Blvd.
JAMAICA

DZISIAJ —
Percy Marmont i Mary Bryan w „The Street of Forgotten Men", zajmujący romans szajek bandyckich, w sklepieniach podziemnych. Cinderella z Bowery, który złączyły swe życie z żebrakiem, nie wiedząc o tem i który kończy się w nieprzewidziany i szczęśliwy sposób. Jakoteż komedja i nowości.

Telefon: Greenpoint 7238
HENRYK SOKAL, M. D.
141 Kent St.,
Brooklyn, N. Y.
blisko Manhattan Ave.
GODZINY URZĘDOWE:
od 12 do 1 po południu i
od 6 do 8 wieczór.

ZĘBY ZĘBY

Silorne, naturalne, doskonale dobrane zęby i mostki po najniższych cenach WSTĄPCIE I PRZEKONAJCIE SIĘ Badania darmo. Biuro moje znajduje się w samem centrum ruchliwem w Brooklynie. Zęby dobierane w jednym dniu na żądanie.

Dr. POLLOCK Surgeon Dentysta
20 Nevins Street, blisko Fulton St.,
Brooklyn, N. Y.
20 letnie doświadczenie — Upoważniony instruktor w kolegjum medycznym, N. Y. Dental College
TRIANGLE 8620
Godziny Dziennie 9-9 w Niedzielę 10-3
ROBOTA DENTYSTYCZNA KTÓRA ZADOWOLNI

MARSZRUTA POSŁA KAROLA POLAKIEWICZA Z RAMIENIA ZŁĄCZONYCH KOMITETÓW PIŁSUDSKIEGO

WIECE

9 LISTOPADA — LUDLOW, MASS., o godzinie 8-ej wieczorem.

WIADOMOŚCI Z NEW JERSEY

JERSEY CITY

Takacki Paląc papierosa w łóżku wzniecił pożar

Pięć rodzin, zamieszkałych w domu p. n. 44-ym przy Newark avenue, ponad sklepem Bernstein'a, spodziewa się że szósty lokator, Wojciech Tkacki powstrzyma się w przyszłości od palenia papierosów w łóżku.

Wczoraj rano Tkacki paląc papierosa w łóżku, zdrzemnął się i niedopałek upadłszy na pościel, wzniecił ogień. Tkacki obudził się dopiero wtedy, gdy cała pościel stała już w ogniu. Przechodzień ujrzawszy dym wydobywający się z mieszkania Tkackiego, sprowadził straż pożarną; gdy ta przybyła, ogień był już ugaszony przez samego Tkackiego, który jednak przytem poważnie poparzył sobie ręce. W międzyczasie pięć rodzin, w domu tym zamieszkałych, w obawie przed pożarem ratowało się ucieczką na ulicę. Lekarz szpitala miejskiego opatrzył Tkackiego, a inni lokatorzy powrócili do swych mieszkań.

Samochód przejechał Sikorskiego

Sześcioletni Józef Sikorski, którego rodzice mieszkają pnr. 22 przy Bright street, został onegdaj popołudniu przejechany przez automobil na York street, w pobliżu Grove street.

Liczący 52 lata Harry Clifton, zamieszkały pnr. 101 przy Kensington ave., który jechał w tym automobilu, zawiózł Sikorskiego do szpitala, gdzie lekarze orzekli, że ma on zwichnięty obojczyk i doznał wstrząśnienia mózgu.

Na żądanie matki chłopca, pani Marji Sikirskiej, Cliftona aresztowano i osadzono na stacji policyjnej przy Grand street. Na wypadek, gdyby chłopiec umarł, Clifton będzie oskarżony o morderstwo.

BAYONNE

Wiejska Zabawa

Dyrektorjat Domu Narodowego Polskiego urządza Wiejską Zabawę w sali Klubu Polsko Amerykańskich Obywateli, 29 W. 22 St., w Bayonne, N. J., która się odbędzie w niedzielę, dnia 15 listopada, b. r., początek o godz. 5-ej popołudniu. Muzyka wiejska Rach-ciach-ciach. Wstęp 50 centów od osoby.

Baczność! Panie, Panny i Paniusie, jakoteż Chłopi, Chłopcy i Chłopięta! Jeżeli chcecie się tak prawdziwie po polsku zabawić w gronie znajomych i przyjaciół, to przybądźcie gromadnie na tę wiejską zabawę, która Wam przypomni dawne czasy, jakto w kraju ojczystym bywało, a są to bardzo miłe wspomnienia.

Dwie piękne nagrody będą dane za najpiękniejszy kostjum narodowy wiejski, damski i męski.

Prosimy więc wszystkich o przybycie i poparcie Domu Narodowego Polskiego, a szczególnie prosimy wszystkich Akcjonarjuszów o stanowcze przybycie, a nie pożałujecie.

Za Dyrektorjat Domu Narodowego Polskiego,

Jan Wł. Manowarda, sekr.

PASSAIC

W najbliższej przyszłości Polonję passaicką oczekuje cud.— Co cud? A tak, bo sala ob. Maciąga, 40....3-cia ulica, przemieni się w stodołę, ale tylko na jeden wieczór, w dniu 21go listopada. Ponieważ Oddział Ossowskiego Z. S. P. urządzi przemienienie dla pielgrzymów (ale nie klęczących), tylko dla tych od polek, oberków i walców.

Aha — bal to będzie w stodole dla tradycji: zaznaczamy, że będziemy zaopatrzeni w zbiory tegoroczne, bo się nam obficie zrodziły. Potrzebujemy też i złodziei, ale jak ktoś co ukradnie, to i policjanta i swojego sędziego będziemy mieć, a który złodziej najwięcej ukradnie, to musi odprawić pokutę przy bufecie, za co po balu wszyscy uczestnicy cudu w stodole dostąpią odpustu.

Br. Cydzik.

„Najpiękniejsza z Kobiet" w Newarku

Polonja w Philadelphia, Pa. entuzjastycznie witała i podejmowała „Najpiękniejszą z Kobiet", o p e r e t k ę wystawioną przez Teatr Polski z New Yorku. Sala Moose Auditorium przepełniona była po brzegi. Długotrwałe oklaski i okrzyki zadowolenia, świadczyły dobitnie o powodzeniu najnowszej operetki, sprowadzonej z Warszawy.

Polonja newarska i okoliczna będzie miała okazję zobaczenia „Najpiękniejszej z Kobiet", w niedzielę, dnia 15-go listopada, w Kruegers Auditorium, przy Belmont Avenue. Bilety wcześniej można nabyć w miejscach gdzie dotąd zawsze były sprzedawane.

(15)

"Ozdoba Młodzieży Polskiej" bawi się

Młode i sympatyczne Towarzystwo „Ozdoba Młodzieży Polskiej", z dołu miasta, urządza doroczny bal jesienny, we środę, dnia 15-go listopada, w pięknej sali Simonson, pn. 1011 Broad Street. Do tańca przygrywać będzie orkiestra profesora Hagen'a, „National Syncopators." Komitet balowy, składający się z następujących członków: F. Kijaka, panny S. Kasprowicz, W. Wyczałka i Stanisława Cionki, od kilku tygodni opracowuje piękny program licznych niespodzianek i nowości. Kto tylko pamięta ostatni bal powyższego Kółka Młodzieży Polskiej, który się odbył w tej samej sali, ten zapewne nie omieszka pospieszyć na przyszły bal jesienny.

BAYWAY

Bal Klubu Wolności im. J. Piłsudskiego

Klub Wolności im. J. Piłsudskiego w Bayway, N. J. urządza ostatni bal przed adwentem, dnia 26go listopada w Dzień Dziękczynienia, na sali pnr. 89 Bayway.

Szanowna publiczność i sympatycy będą mieli sposobność i przyjemność spotkać się w gronie przyjaciół i spędzić wesoło ten wieczór przy dźwiękach własnej muzyki klubowej, która się składa z osiemnastu osób i zadowoli tak starszych jakoteż i młodych. Będzie wiele niespodzianek. Dochód na budowę Domu Narodowego. Z szacunkiem,

KOMITET.

KALENDARZYK ZABAW

11 listopada Wielki Bankiet i Bal Stow. Weteranów Armji Polsk. w Domu Narodowym przy St. Marks Place N. Y. C.

14 listopada, w sobotę, Wielki Bal I Oddziału I Korpusu Kadetów Polskich w sali Domu Narodowego, Clinton i Willow Ave., Maspeth, L. I.

21 listopada Bal Polski Klubu Życia w Domu Polskim, 48 Beacon Street, w Newarku.

21 listopada Koncert i Bal Tow. Śpiewu „Dzwon Zygmunta" w Brooklynie.

24 listopada, w środę, Maskarada i Bal chóru „Wanda" w Domu Narodowym przy Courtlandt Avenue, Bronx.

25 listopada, w środę, Tow. Wolna Polska gr. 113 S. S. P. w New Yorku, urządza wielki bal w Domu Narodowym, 19 St. Marks Pl.

28 listopada, w sobotę, Wielki Bal Rozmaitości T-wa „Bukiet Młodzieży", w sali Domu Narodowego przy Courtlandt Ave., Bronx.

29 Listopada, 1925—Staraniem Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego Sokół, Gniazdo No. 7, Wieczór 29-go Listopada, ku uczczeniu Rocznicy Powstania Listopadowego, Dom Narodowy, 19-23 St. Mark's Place, New York

31 listopada Wieczorek Towarzyski Towarzystwa „Harmonja" w sali Klubu Oświatowego pnr. 255 Court St., Newark, N. J.

Gruźlica to straszny wróg

Min. spraw wewnętrznych rozesłało do p. p. wojewodów, zaś min. pracy do okręgowych urzędów ubezpieczeń instrukcję dla lekarzy kas chorych, opracowaną przez gen. dyr. służby zdrowia a określającą postępowanie przy wysyłaniu na wieś osób z gruźlicą. Chorego z gruźlicą otwartą, głosi instrukcja, należy w zasadzie umieszczać w szpitalu lub w zakładzie specjalnym. O ile takie odosobnienie chorego byłoby nie wykonalne, obowiązkiem danego lekarza będzie nie propagowanie wysłania chorego z otwartą gruźlicą na wieś, lecz rozważenie, czy jego warunki mieszkaniowe, w szczególności stykanie się z dziećmi, niemożność odosobnienia chorego i t. d. czynią bezwzględnie koniecznem usunięcie go ze środowiska, w którem przebywa i w którem raczej powinien by pozostać.

Lekarz winien mieć przytem na oku widoki stałej poprawy stanu chorego oraz tą okoliczność, że pomieszczenie chorego w innym domu zagraża powstaniem nowego ogniska gruźlicznego.

Jeżeli w wyniku tych rozważań wysłanie chorego na wieś do jego rodziny lub przyjaciół okazałoby się jedynym sposobem wyjścia z groźnej sytuacji, należy daną rodzinę przynajmniej na dwa tygodnie przedtem uświadomić co do rodzaju choroby i co do niezbędnej potrzeby przestrzegania pewnych ostrożności, zwłaszcza w stosunku do dzieci, a to ze względu na ich większą skłonność do zapadania na gruźlicę.

O każdem wysłaniu chorego na wieś powinien być równocześnie zawiadomiony właściwy lekarz powiatowy.

Choremu oraz właścicielowi mieszkania należy udzielić wskazówek jak powinni postępować celem zapobieżenia zakażeniu.

Litewskie katowanie

W Kownie i Szawlach więźniów politycznych biją

KOWNO. — Na ostatniem posiedzeniu sejmu litewskiego frakcja socjalno - demokratyczna wniosła interpelację w sprawie położenia więźniów politycznych.

W interpelacji tej czytamy:

25 lipca w więzieniu w Kownie zarządzono, aby więźniowie polityczni byli traktowani tak samo, jak zwykli przestępcy karni. Wobec tego przestępcy polityczni rozpoczęli głodówkę.

Dnia 6-go września kilku dozorców z urzędnikiem Bruzasem na czele wtargnęło do jednej z cel więziennych i pobiło więźnia Kalendę, podczas gdy inni więźniowie w liczbie 22-ch zostali równocześnie osadzeni w ciemnicy.

Następnego dnia 80-ciu więźniów politycznych, w tem 13 kobiet nie otrzymało wcale pożywienia.

Dnia 7-go września pobito również kilku więźniów, do których później nie dopuszczono lekarza.

Niedomagania kobiecie mogą być usunięte i osłabienia na które cierpią kobiety można się pozbyć w wielu wypadkach tak łatwo jakoby objęła je czarodziejska ręka. Jeżeli macie boleści podczas monstruacji, jesteście nerwowemi i czujecie się niezdrowe z powodu zmiany w życiu, lub nigdy nie zaznaliście błogosławieństwa zostania matką, przyślę Wam chętnie,zupełnie bezpłatnie i opłaconą pocztą mój cudowny sposób leczenia, sekretny przepis, który nie zawiódł w setkach wypadków. Jakoteż, o ile chcecie, z przyjemnością udzielę Wam porady w Waszym wypadku. Zapłacicie mi hojnie za to, gdy o ile będziecie zadowoleni, opowiecie o tem swym przyjaciołom. Wobec tego, że to nic Was nie będzie kosztowało i nie obowiązuje Was pod żadnym względem, nadeślijcie swoje nazwisko i adres dzisiaj i przekonajcie się o wartościach tego sposobu leczenia.

Dr. H. G. DEPEW
733 Massachussetts Building
KANSAS CITY, MO.

Telefon: Orchard 1521
JÓZEF HALICKI, M. D.
LEKARZ
GODZINY:
od 12 do 2 po południu
od 6 do 8:30 wieczór
w niedzielę do 1 po południu
323 E. 10th St., New York City

POLSKA LECZNICA
Dr. Michał A. Iogolewicz
POLSKI LEKARZ
66 Second Avenue, New York City
SPECJALNOŚĆ
Leczenie elektrycznością i djagnoza za pomocą Promieni "X."
GODZINY PRZYJĘĆ:
10 do 1 przed południem i 5 do 8 wieczorem.
W niedzielę podług umowy.
Telefon: Dry Dock 2822

CENTRALNA POLSKA LECZNICA
DR. JÓZEF ZAMOSCJE
POLSKI LEKARZ
193 Second Ave., róg 12 ul. New York
SPECJALIŚCI
od chorób chronicznych mężczyzn, i kobiet: skórnych, wewnętrznych, nerwowych i dziecięcych. Wydział Kobiecy: lekarz-kobieta udziela wszelkiej pomocy i porady.
Leczenie elektrycznością i promieniami Roentgena i Światła Alpejskiego. Djagnoza za pomocą Promieni X-Ray.
Godziny: od 10 rano do 2 i od 5—8 w.
W niedzielę od 10 do 12 w poł.
Telefon: Stuyvesant 9715

DR. BRYAN
233 East 17th Street, New York City
pomiędzy First i Second Avenue's
Leczy chroniczne choroby krwi, nerwów, nerek i pęcherza.
Mężczyzn wyłącznie.
Godziny: od 8ej rano do 8ej wiecz.
W niedzielę od 9ej rano do 1ej po poł.

AKUSZERKA
Mówi po polsku
Trzydzieści lat praktyki
MRS. VOSAHLO
158 West 24th Street,
blisko Seventh Avenue
Wynagrodzenie minimalne

Drobne Ogłoszenia

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

TANIOŚĆ! Lota na budowę, 50 stóp frontu; 100 stóp wzdłuż, w Garden City Park; zupełna cena $480: $40 zgóry, $5 miesięcznie, 2 bloki od tramwaju; blisko stacji, kolei, szkół i kościołów. Przyjdźcie zobaczyć tę taniość, nie będzie długo istnieć. Pisać: FRED DOLAN, 152 West 42nd St., N. Y. City. Tel.: Wisconsin 0634. (1e)

NEWARK, N. J. Sunset Ave, 74, 2 familijny 10 pokoi, również 3 loty przyłączone, pół bloku od So. Orange Ave. Cena $9200, gotówki $600. Samuel Schechner, — Union Bldg. Room 1005. (10e)

BOUND BROOK, N. J., 10 lot miastowych przy tramwaju, 5 do 20 minut drogi od najrozmaitszych fabryk, w których każdy członek familji każdego czasu może dostać pracę, cena tylko $650, $50 wpłaty i $5 miesięcznie spłaty, natychmiast do sprzedania. Ostatnia sposobność dla zakupujących w okolicy Bound Brook, nabyć 10 lot za cenę wymienioną. Loty wysoko położone, z najlepszą ziemią, całe miejsce zabudowane; a buduję każdemu zakupującemu każdego czasu dom według życzenia, na najwygodniejszych spłatach. Proszę się natychmiast do mnie osobiście zgłosić po wszelkie informacje lub pisz do: L. J. Kierznicki, 126 Liberty St., New York, N. Y. Biuro otwarte każdego dnia i w niedzielę od 9:30 do 12-ej. (14e)

JAMAICA!—T A N I O Ś Ć NA DOMIE! Sprzedam swój piękny, siedmiopokojowy dom; ogrzewanie; elektryka; lota 40 x 100; dwa bloki od transportacji; cena $6,00; gotówki $1000; resztę na łatwe spłaty. E. A. Sweet, 41 Union Hall St., Jamaica, L. I. Telefon, Jamaica 0476. (14e)

Czytajcie uważnie

dwuch braci dorobili się sporo grosiwa, postanowili opuścić Amerykę i wyjechać na stałe do Polski.

Chcą sprzedać swoje realności za każdą oferowaną cenę, na dogodnych warunkach, w pięknych okolicach, koleje na miejscu, w stanie Connecticut. Narożnik 100x100, dom 2 fami lijny, drugi dom, grosernia i buczernia i piekarnia, 2 garaże. Narożnik 50x100, dwu-familijny dom, 2 piętrowy grosernia, i sklep z ubraniami, 2 garaże. buczernia i sklep z ubraniem, 2 garaże.

Kto będzie pierwszy.
Zgłoszenia do:

Felix Czarnecki
107-06 Sutphin Boulevard, Jamaica L. I. (11e)

RZADKA SPOSOBNOŚĆ DLA POLAKA

5 familijny, murowany dom i Grosernia, dobrze wyrobiony interes, gwarantowany targ przeszło $400 tygodniowo, wanny, elektryka. Rent $167 miesięcznie. Sprzedany zostanie razem z interesem za $15.500. Gotówki za wszystko $5.000. Działajcie szybko albowiem musi być zaraz sprzedany.
Zgłoszenia do:
K. F. KRYGIER
570 Manhattan Ave.
Brooklyn, N. Y. (tfn-e)

$4990 Domy 7-pokojowe z łazienką

Mieszczące się w ślicznej miejscowości, Auburndale, L. I., w obrębie miastowym; tylko 25 min. od Manhattan. Wszystkie ulepszenia, nawet wykładane podłogi. Tylko $750 gotówką. Hipoteka w Banku Emigrant Industrial Savings Bank. Broszurka wysyłana bezpłatnie. Przyjdźcie jutro!
TREASURELAND HOMES CORP.
Tel.: Flushing 8378 Auburndale, L. I.
Biuro w Manhattan: 139 E. 57th St.
Telefon, Plaza 1800
Otwarte wieczorami do godz. 9-tej.

Interesy do sprzedania
(Stores for Sale)

BUCZERNIA i grosernia do sprzedania; z powodu wyjazdu na farmę; sprzedam tanio dla prędkiego kupca. Zgłoszenia 106 Passaic Street, Passaic, N. J. (9s)

DOBRZE wyrobiony Bird Store do sprzedania natychmiast, wielki zapas, pokoje do zamieszkania; dawno istniejący. Sprzedam za bezcen z powodu wyjazdu. 563 Graham Ave., Brooklyn. (10s)

GROSERNIA i delikatesen, chrześcijańska okolica; $800 tygodniowo; wyjeżdża z miasta. Ressler 124 Rivington St. (10s)

GROSERNIA i Delikatessen na sprzedaż. dobry interes, lease na 3 lata. Sprzedaję z powodu kupna fabryki. Rent $20 za sklep, $15 za 4 pokoje nad sklepem, polsko-rusko-litewska sekcja. 222 Berry St. Williamsburg, Brooklyn. (12s)

Interesy do sprzedania
(Stores for Sale)

BALWIERNIA do sprzedania; cztery krzesła, marmurowe urządzenia, z powodu wyjazdu do drugiego miasta. 179 3rd St. Passaic, N. J. (9s)

GROSERNIA i delikatessen do sprzedania w Rusko-Polskiej dzielnicy; 6 pokoi do zamieszkania, 508 Manhattan Ave. Brooklyn. (12s)

GROSERNIA, delikatesen, Cigar i Candy store na sprzedaż w polsko-ruskiej dzielnicy, lease na trzy lata. Zgłaszać się: 340 — 7th St. Jersey City, N. J. (11s)

GROSERNIA i delikatesen na sprzedaż. 126 Berry St. Brooklyn, N. Y. (11s)

GROSERNIA, buczernia tanio do nabycia, tani rent, długi lease, wytrzyma każdą próbę; powód inny interes. Zgłoszenia: 407 Oakland Street, Brooklyn. (9s)

GROSERNIA i buczernia na sprzedaż, wszystka maszynerja. Musi być sprzedana w krótkim czasie. 182 Bay St., Jersey City, N. J. (10s)

GROSERNIA i delikatessen z meblami lub bez, do sprzedania z powodu wyjazdu. Zgłoszenia do Brooklyn Realty Co. 598 Manhattan Ave., Brooklyn, N. Y. (10s)

DRY GOODS STORE na sprzedaż. 314 —7th Street, Jersey City, N. J. (15s)

NA SPRZEDAŻ zakład i fabryka wody sodowej w polskiej dzielnicy. Zgłosić się do Dave Kalnik 1605 South 6 ulica, Philadelphia, Pa. (9s)

RESTAURACJA na sprzedaż z powodu nieporozumienia spólników; interes dobrze wyrobiony; blisko fabryk. Sprzedam tanio dla prędkiego kupca. 341 Flushing Avenue, Brooklyn. (10s)

RESTAURACJA i salun na sprzedaż pomiędzy fabrykami, interes wyrobiony. Zgłoszenia: Nowy Świat, 586 Manhattan Avenue, Brooklyn. (10s)

PIEKARNIA i Lunch Room na sprzedaż; polska dzielnica; tygodniowy targ $550; otwarty lease; tani rent; cena przystępna. 688 Third Avenue, Brooklyn, N. Y. (14s)

SZEWSKI zakład do sprzedania z nowoczesną maszynerją; egzystujący siedem lat; z powodu wyjazdu do innego miasta; natychmiast do objęcia; cena bardzo niska. Zgoszenia 287 Wythe Ave., pomiędzy Grand i South First Street, Williamsburgh, Brooklyn. (9s)

WYROBIONY Candy Store na sprzedaż; wielka taniość. 592—6th Avenue, Brooklyn. (13s)

Praca dla Mężczyzn
(Help Wanted Male)

PIANOS
Tone Regulators
przy Grands; stała praca i największa zapłata dla wykwalifikowanych mężczyzn.
STEINWAY & SONS
109 W. 57th St., New York City (9m)

SALESMANÓW
DO SPRZEDAWANIA REALNOŚCI WE FLORYDZIE
Kilku zdolnych pierwszorzędnych mężczyzn, inteligentnych potrzeba do sprzedawania realności w West Palm Beach. My wam pomagamy w sprzedawaniu. Zapłata i komisowe. Zgłoszenia:
50 Broadway, suite 206, N. Y. (9m)

POTRZEBA
silnych mężczyzn do roboty fabrycznej
MENDOZA FUR DYEING WORKS
712 East 133rd Street (t f n)

COOPERS
muszą się znać przy obijaniu obręczów przy beczkach do cukru; przynieście swoje narzędzia; stała praca.
ROCKWOOD COMPANY
Park i Waverly Ave., Brooklyn (9m)

6 MURARZY
Zapłata $14, praca na 2 miesiące
Zgłoszenia:
WM. S. WRIGHT
94 Main St.,
South River, N. J. (10m)

„UPHOLSTERERS"
Przy meblach lepszego gatunku.
Praca przez cały rok.
Widna pracownia.
DANBY CO.
238 East 47th Street (10m)

OBUWIE
Lasters i drugich Lasters
również do „bench made shoes".
UNITY SHOE
2405 Pacific St., Brooklyn, N. Y. (10m)

OBUWIE
lasters i drugich lasters do ręcznego szycia przy damskiem lepszego gatunku obuwiu; stała praca.
COLUMBIA SHOE CO.
541 East 72nd Street (14m)

„POLISHERS"
doświadczonych przy meblach
FURNITURE DISTRIBUTORS OF AMERICA
372 Vernon Avenue, Brooklyn, N. Y. (9m)

SAWYERS I BOX MAKERS
doświadczonych przy robieniu boxes
Zgłoszenia
B. E. B. BOX COMPANY
50—13th Street, Brooklyn, N. Y. (10m)

ROBOTNIKÓW i TEAMSTERS
potrzeba do składu węgla; żonaty mężczyzna ma pierwszeństwo; zgłoszenia o siódmej rano.
WOOLLEY COAL CO.
Burnett i Springfield Ave., Hilton, N. J. (10m)

STOLARZY
do pracy na wewnątrz i zewnątrz. Stała praca, dobra zapłata.
9 EAST 137TH ST. (10m)

STOLARZY
do „poly frame"; również maszynistów do ogólnej pracy.
2838 FULTON ST., Brooklyn (10m)

WOODWORKER przy ciężarowych samochodach. A. J. Diefenderfer Corporation, 410 East 32nd Street. (9m)

Praca dla Mężczyzn
(Help Wanted Male)

5 STOLARZY
przy wozach i ciężarowych samochodach; stała praca. GEORGE B. MARZ, 198 NEWELL STREET, Greenpoint Sekcja, Brooklyn. (11m)

Mężczyzn do wykończania
przy meblach; tylko pierwszorzędnych mężczyzn, z doskonałem doświadczeniem. Zgłoszenia FREEMAN, 295 Vernon Ave., Long Island City. (9m)

OBUWIE—LASTERS
i hand turn, cack makers potrzeba
JOHN ENNIS, INC.
220 Ashford Street, Brooklyn, N. Y. (10m)

MĘŻCZYZNY
do ogólnej pracy w fabryce kapeluszy Panama. ECUADORIAN PANAMA HAT CO., 303 Mercer St. (9m)

MĘŻCZYZN do uczenia się Moving Picture Operating; mogą zarabiać $50 tygodniowo i wyżej. Posady darmo. Edwards, 132 E. 23rd St. (14m)

POTRZEBA mężczyzn do roboty w składzie drzewa; stała praca dla odpowiedniego mężczyzny. Zgłoszenia 345 Meeker Avenue, Brooklyn. (10m)

JANITOR potrzebny; dwa ośmiofamilijne domy. Zgłoszenia od 6 do 8 wieczorem. Balzer, 42 Moore Street, Brooklyn. (9m)

SHOEMAKERS potrzeba na turn cakes. Zgłoszenia do John Ennis, Inc., 220 Ashford Street, Brooklyn. (10m)

AGENCI—PISZCIE PO BEZPŁATNE PRÓBKI
Do sprzednia Madison „starannej roboty" koszul wprost od fabrykanta do odbiorcy. Kapitał lub doświadczenie niekonieczne. Wielu zarabia po $100 tygodniowo i bonus. Madison Mills, 509 Broadway, New York.

Praca dla Kobiet
(Help Wanted Female)

„BOARDERS"
doświadczonych dziewcząt przy pończochach.
Stała praca, dobra zapłata.
GOTHAM SILK HOSIERY CO.
33rd St. i 1st Ave. (10f)

DZIEWCZĄT 50 DZIEWCZĄT
do pracy w introligatorni
doświadczenie niewymagane,
miła miejscowość
dobre warunki pracy.
Zgłoszenia cały tydzień.
AMERICAN BOOKBINDERY
406 West 31st Street
DRUGIE PIĘTRO (10f)

DZIEWCZĄT 200 DZIEWCZĄT
doświadczonych przy koszulach, również i do nauki. Zapłata podczas nauki. Stała praca.
Zgłoszenia:
87-101 Richardson St., B'lyn (10f)

KOBIET
do pakowania „nut picking" i ogólnej pracy we fabryce przy cukierkach. Od 17—30 lat. Dobre warunki;
stała praca, dobra zapłata.
HENRY HEIDE, INC.
Hudson Spring i Van Dam Streets (10f)

DZIEWCZĄT
do wyuczenia się fachu.
Stała praca;
idealne warunki pracy.
GOTHAM SILK HOSIERY CO.
33rd St. i 1st Ave. (10f)

„ALTERATION HANDS"
potrzeba do pierwszorzędnego sklepu sukień. Tylko doświadczone niech się zgłaszają.
THE HARRIET SHOP
2430 B'way, blisko 89th St. (9f)

„PAIRERS"
Doświadczonych dziewcząt przy pończochach.
Stała praca, dobra zapłata.
GOTHAM SILK HOSIERY CO.
33rd St. i 1st Ave. (10f)

OPERATOREK
doświadczonych i do nauki do wszystkich części męskich koszul; stała praca; dobra zapłata.
MEYROWITZ
132 Havermeyer St., Brooklyn (10f)

OPERATOREK
doświadczonych przy damskich lepszego gatunku bieliźnie; dobra zapłata; stała praca.
BRONX SILK UNDERWEAR CO.
2267 Hughes Avenue
blisko 183rd Street (10f)

Praca dla Kobiet
(Help Wanted Female)

KOBIETY do ogólnej domowej pracy, 2 dorosłych, jedno dziecko. R. Salzman 621 Crown St., Brooklyn, Apt. C. 2. (10f)

DZIEWCZĄT POTRZEBA
do pakowania cukierków; doświadczenie nie wymagane.
SELL BEST NOVELTY
195 B'way, blisko Driggs Ave., B'klyn (14f)

CZAPKI
dziewcząt do ręcznego szycia, doświadczonych przy art goods; stała praca. WIDMANN WOLFF CORPORATION
101 Wooster Street (10f)

CUKIERKI
dziewcząt doświadczonych do pracy przy cukierkach. A. & P. Products Corporation, 68—39th Street, Brooklyn. (10f)

100 DZIEWCZĄT 100
do lekkiej fabrycznej pracy; dobra zapłata. ACME FRUIT PACKING, 224 EAST 22nd STREET, pierwsze piętro. (11f)

DZIEWCZĄT I KOBIET
doświadczenie nie wymagane; do pakowania żywności. La MANNA AZEMA, S. FARNAN, 147—41st St., B'klyn. (10f)

DZIEWCZĄT powyżej lat 16 do lekkiej pracy w fabryce; $13.50 na początek; dobra sposobność na awanse; stała praca. Bright Star Batteries, 15th Street, Lipton Tea Bldg., Hoboken, N. J. (10f)

DZIEWCZĄT do pakowania; dobra zapłata. DELUXIE MANUFACTURING COMPANY, 83 Mercer Street. (11f)

KOBIETY do pomocy w domu; dobry dom. Musher, 5712—14th Ave., B'klyn. (13f)

Szkoły
(Schools)

SKOŁA balwierska; kompletny kurs $25; przyrządy darmo; mężczyźni wyuczcie się balwierstwa w naszej szkole; najlepsza i najszybsza metoda; gwarantujemy posdę po ukończeniu; kursy dzienne i wieczorne. National Barber College, 150 Third Avenue, blisko 15th Street, New York City. (tfn)

Sklepy do wynajęcia
(Business Opportunities)

DO WYNAJĘCIA sklep przy 3 Ave., nadaje się na jakikolwiek interes. Polska dzielnica. Gliwa, 642—5th Ave., Brooklyn, N. Y. (9t)

Sklepy do wynajęcia
(Stores to Let)

SKLEP DO WYNAJĘCIA DUŻY I WIDNY, PRZYSTĘPNE KOMORNE. 90 EAST 10th ST. ZGŁOSIĆ SIĘ DO REAL ESTATE BIURA NA GÓRZE. (tfn-t)

Kapitał i interesy
(Business Opportunities)

POWAŻNE sumy pieniężne wypożyczane drugie i trzecie hipoteki, pożyczki na budowę, dogodne warunki, prędka obsługa. Eskay Holding Corp. Telefon: Triangle 7997—331 Fulton St., Brooklyn.

Poszukiwania
(Information Wanted)

POSZUKUJĘ swego ojca Kajetana Jaczeńskiego, ktoby z szanownych czytelników o niem wiedział lub on sam, proszę się zgłosić na adres: W. Dolida, 773 Ogden Street, Bridgeport, Conn. (9i)

Różne do sprzedania
(Miscellaneous for Sale)

KOMPLETNE urządzenie do buczerni na sprzedaż tanio. 236 Wythe Ave., Brooklyn. (9x)

DYWANY, z powodu bankructwa, duża wyprzedaż; rozmiar 9x12 $10 Wilton's Axminsters $18. $100 dywany $35.50, carpets, linoleums 45 centy i wyżej. Congoleum rugs $5. Duży wybór. Warehouse, 183 E. 124, pierwsze piętro, blisko 3rd Av. Otwarte do 10:30 wieczorami. (tfn.x)

SPECJALNA sprzedaż maszyn do szycia i gramofonów, również i polskie rekordy 25 i 30 centów. Warto zobaczyć otwarte w niedzielę. 324 E. 34th St. (9x)

DO SPRZEDANIA piękny mahoniowy fonograf; duży wybór rekordów; tanio; $25. Zgłoszenia cały tydzień 337 East 6th Street, Room 11. (9x)

Pomieszkania do wynajęcia
(Apartments to Let)

10th ST. 379 East, elektryka, gorąca woda, 3 duże pokoje. Rent $22. (10a)

295 EAST 157th Street; cztery widne pokoje; nowo odnowione; $28; dwa pokoje w basement; elektryka; $8. (9a)

AINSLIE ST. 199, Brooklyn, 5 pokoi do wynajęcia, duże, wszystkie widne nowo odnowione, wanna, elektryka, niski rent. Zgłaszać się na miejscu. (tfn-a)

3 POKOJE $16 do $18, 191-193 Bedford Ave. Zgłoszenia: Janitor. Subway stacja przy Bedford Ave. (12a)

129th ST.—113 East, 2 lub 3 pokojowe apartamenta, ulepszenia, odnowione, tanio. Janitor. (9a)

3-4-7 POKOI, Bushwick Ave. 267. Nowoczesne ulepszenia; elektryka, gaz, jeden blok do B. M. T. stacji subwayu; czysto utrzymywany, murowany narożny dom. $22-$25-$28-$45. Zgłoszenia Janitor. (10a)

Pokoje umeblowane
(Furnished Rooms to Let)

516 EAST HOUSTON STREET
422 EAST 3RD STREET.
3 pokoje widne i pełne powietrza nowo odnowione, gorąca woda. $14-$15. (9r)

POKÓJ do wynajęcia przy polskiej rodzinie dla inteligentnego mężczyzny. 122 Eagle Street. (13r)

POKÓJ frontowy do wynajęcia. Dzwonek No. 3. 121—9th Ave., New York. (9r)

POKÓJ, duży frontowy dla dwóch, można gotować; wanna; $7; ewentualnie odstąpię meble i całe mieszkanie. 104 East 118th St. (9r)

Były lokal „TELEGRAMU CODZIENNEGO"
16 ST. MARKS PLACE
naprzeciwko Domu Narodowego
DO WYNAJĘCIA
Znakomite miejsce dla polskiego przedsiębiorstwa
Po informacje zgłosić się do administracji „Nowego Świata".